

Wstęp: Praca polityka z lat 1915-1916

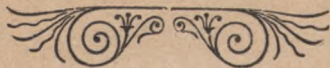
SPRAWOZDANIE
DYREKTORA
C. K. GIMNAZJUM
W NOWYM TARGU
ZA ROK SZKOLNY
1915/16.



NOWY TARG — NAKŁADEM FUNDUSZU NAUKOWEGO.
DRUKARNIA IGNACEGO BORKA W NOWYM TARGU — ROK 1916.

PROF. KAROL WŁADYKA.

PIEŚŃ POLSKA Z LAT
WIELKIEJ WOJNY.



NOWY TARG,
CZCIONKAMI DRUKARNI IGNACEGO BORKA W NOWYM TARGU,
MCMXVI.



CM 313803

Wpisano do Księgi Akcesji

Akc. DI nr 116 /2011/ CM



Naród nasz ze swych praw do niepodległości nie zrezygnował: dobijał się jej w okresie walk napoleońskich i w powstaniach; każdy ruch wolnościowy, każde wstrząśnienie w Europie witał jako zapowiedź zmiany na lepsze, po każdym czegoś się spodziewał — mimo bolesnych zawodów nie utracił gorącej, a upartej wiary, że przecież nastaną czasy panowania sprawiedliwości i jemu sprawiedliwość oddaną będzie.

I obecny wybuch wojny europejskiej wstrząsnął do głębi duszą naszego narodu. Wszyscyśmy uczyli, że nadeszła ta osobliwa chwila dziejowa, w której przeważą się szale naszego losu. Zabiły nam żywiej serca, przed oczyma stanęła umiłowana mara Polski niepodległej. I wpatrzonym w tę świętą marę zdało się, że z zamętu wojny, ze krwi i pożogi „wyjdzie świat ducha“, rozbłyśnie wolność, co rozerwie krępujące nas okowy.

W tej myśli i z tą nadzieją, na hasło walki z największym ciemną Polskę, z Moskwą, powstają u nas polskie legiony... Zabrzmiała dawna pieśń pierwszych obrońców wolności: Jeszcze Polska nie zginęła...

I rosła w nas ta wiara w lepszą przyszłość, budził się rycerski duch narodu, duch ofiar, poświęcenia za sprawę najświętszą. Do tych uczuć przybyły później podobne i inne, odmienne, związane z naszym położeniem, z naszą przyszłością, wywołane toczącą się wojną i tem wszystkim, co ona ze sobą przynosi.

Wyrazem ich dzisiaj wojenna Pieśń polska.

Jesteśmy świadkami zjawiska niezwykłego. Wbrew starej maksymie, iż w szczęku oręza milkną muzy, wielka wojna, budząc uczucia i podnosząc ich skalę, obudza też i popęd do wypowiedzenia ich — do pisania. — I oto Pieśń polska obecnej doby obok dawnych mniej lub więcej znanych poetów, jak Kaspro-wicza, Rydła, Żuławskiego, Dębickiego, Oppmanna, Rossowskiego, Zbierzchowskiego, Daniłowskiego, Słońskiego itd., przynosi nam kilka nowych nazwisk (Stwora, Łepkowski) i cały legion poetów-legionistów, przed wojną zupełnie nieznanymi, dziś opromienionymi nie tylko chwałą podjętych czynów, ale i sławą poetycką, jak Józef Mączka, Wacław Denhoff-Czarnecki, Józef Teslar i wielu, wielu innych, którzy dopiero na wojnie poczuli się poetami.

Zapewne — nie wszyscy przejdą do historii naszej literatury; płody ich różnej są wartości; nie mniej jednak utwory nawet słabszych talentów są ciekawe, gdyż składają się na obraz współczesnej duszy polskiej, chwytają nas za serce, bo uczucia i myśli tam wyrażone i my przeżywamy i dzielimy.

Spróbujmy rozpatrzeć bogatą skalę uczuć, tonów i nastrojów tej wielostronnej wojennej lutni polskiej. Nad wszystkimi uczuciami góruje wiara w lepszą, jaśniejszą przyszłość narodu. Rozbrzmiewa nią głośno pieśń poetów legionistów, którzy poszli w bój z wiarą i przekonaniem, że ofiarą swej krwi i życia wywalczą Polsce wolność, ona odzywa się silnie w całej poezji doby wojennej. Jest w nas jakaś twarda, silna wiara w sprawiedliwość Bożą, w postęp ludzkości ku lepszej doli, ku której zdąża, znacząc swą drogę etapami strasznych zawichrzeń dziejowych.

Więc z tą wiarą powtarzamy za Kaspro-wiczem:

A może z strasliwej zawiei,
Co świat ten naokół niszczy,
Nie same li gruzy wyrosną,
Nie same li kupy zgliszczy?

Może w zapasach olbrzymów
Złe się nareszcie przełamie
I Bóg już na jego miejscu
W ludzkim zamieszka chramie?

.....

Oby ta wielka godzina
Co taką nadzieję nieci,
Stała się dziś już naprawdę
Przepełowieniem stuleci...
 Oby wbrew wszelkim pojęciom
 Dowód przyniosła nam rada,
 Że oto z dwojakiej wieczności
 Jedna się wieczność składa.

Że za wiecznością, co legła,
Przy dzwonie tego zegara,
Nikt w czarnej nie chodzi sukni,
Nikt po niej się płakać nie stara!
 Że zasię nowa się wieczność
 Z krwawej poczyna rzeki,
 By dziękczynnego „Te Deum“
 Słuchać po wieków wieki.

.....

Napewne! napewne! napewne!
Niechże ta pewność mnie krzepi.

.....

(Z cyklu *Księga ubogich*).

I z tą wiarą wzywamy Sprawiedliwości Bożej:
O, jak urosną wszędzie cmentarzyska,
Jak się napije ziemia znów posoki,
I gnębiciele padną i rycerze,
Którzy o wolność bić się idą w pole,
Dajże, o Panie, tej wielkiej ofierze,
By utwierdziła światu lepszą dolę.

.....

Daj, by nadarmo te kości nie padły,
Co po pustkowiach wkrótce bieleć będą,
Aby nie przeszedł w pamięć bój zajadły
Jaskrawą, ale bezpłodną legendą.

.....

Kiedy otwarte walk stanęły wrota,
My tylko świętej krew oddajem sprawie;

Krzywd cudzych żądza, złość nami nie miota,
A więc błogostaw nam, Boże, łaskawie.
Na udręczone wierne Twoje dzieci
Pojrzyj, gdy walczą dziś wszystkie narody —
Gdy burza zniknie, niechże nam zaświeci,
Jasny nakoniec, nowy dzień swobody!

(*Europa we krwi. Wiersz bezimienny*)

I wierzymy, że naród pod klęskami nie upadnie, zniesie
wszystkie bóle i męki. On jak olbrzym Prometeusz

...z rozwartemi boleśnie oczyma,
Cierpi, napiąwszy w sobie inoc niezłomną ducha.

Obsiadły go i trzewia targają mu sępy,
Aż im z dzióbów krew czarna soplami ocieka;
Kraczą nad nim i w twarz mu wzrok wbijają tępy...

A jemu w męce nawet nie zadrgnie powieka,
Bo nieśmiertelny tytan, choć szarpany w strzępy,
Zna swoją nieśmiertelność — wierzy w nią i... czeka.

(Luc. Rydel. *Prometeusz*).

Mimo największych klęsk i zniszczenia, jakie nam obecna
wojna przyniosła, nie rozpaczamy o przyszłości. Ona zrodzi się
z naszego czynu i z naszego ducha! A więc nie należy rąk zała-
mywać, lecz ze zmnożoną siłą wziąć się do pracy:

Siewaczu, mężne ręce zakasaj co żywo,
I w te skiby rodzone siej wybrane ziarno,
Abyś — gdy dzień nadejdzie — zebrał wielkie żniwo!

Lecz pomnij: w lecie jarem, od pogody złotem,
Niejeden pęd urodny więdnie na upale —
Więc skiby zlewaj łzami własnymi i potem,
Aby zielone kłoski nie zwisły omdlałe...

Potem w ziemię zasianą tchnij swą twórczą duszę,
I choć strudzon nad miarę, pilnuj sam ochotny,
Chroń przed chwasty, i wytrwaj w wierze i otusze
Iż praca twa dojrzeje i plon da stokrotny!

(Jedlicz. *Wiara*).

Wielka praca podźwignięcia tego, co się nachyliło ku upadkowi, odbudowania, co padło w zniszczeniu, czeka młode pokolenie i polskie niewiasty:

Tworzyć na nowo wszystko, co ginie,
siłą dziesięciokrotną,
ziarna nadziei rzucać w pustynie
z wiarą i mocą ochotną! —
Gdy mężów braknie — to na was chłopcy,
ten obowiązek spadnie,
bronić, by człek tu nie przyszedł obcy,
ten, który kusi i kradnie! —
To wam, niewiasty, przyjdzie z toporem
stanąć w progę na straży,
krzepić po męsku to, co jest chorem,
i świętych bronić ołtarzy!

(Zyg. Lubertowicz. *Tworzyć na nowo*).

Jest w nas siła, jest moc poświęcenia i przetrwania wszystkich klęsk i zniszczeń dla zbawienia ojczyzny:

Ojczyzno nasza
Byleby tylko dla Twego zbawienia
Mieszkać będziemy w pół spalonej chacie,
W gruzach kościoła święte Podniesienia
Odprawiać będzie polski ksiądz w ornacie.
Byleby tylko na Twe zmartwychwstanie
Strzeleckie rowy chłop nasz zubożały
Zasiewać będzie i upadać cały
Z sił, kiedy w pługu pociągu nie stanie.

(Stanisław N. *Myśli*).

Z tej twardej wiary w przyszłość zrodził się nasz czyn: powstały polskie legiony. I wraz rozlega się odgłos bojowej pobudki:

Za broń...

.
Wstań! Oto już błyska świtanie;
Lud przeciw ciemnicy powstanie,
Od mężów zaroi się błoń — —
Za broń!...

Wstań! Oto nadchodzi dzień chwały,
Na który już lata czekały,
A który uwieńczy ci skroń — —
Za broń!...

(Józef Nawrocki. *Pobudka*).

I rozbrzmiewa na różne tony wojenny zew, bo gotują się wielkie wypadki:

Oto ku nam idzie Wielki Rok,
Co blaskiem swoim przesłoni
Żałobne niewoli lata,
A postać jego skrzydlata
Z mgieł się przyszłości wyłania,
Pieśń niesie nam zmartwychwstania.

(I. Tarczyca. *Do broni*).

Od udziału w nich, od spełnienia obowiązku względem Ojczyzny nikomu uchylać się nie wolno:

Kto się dziś waha stanąć do apelu,
Tego niech spali z nieba jasny grom!
Niech się nie znajdzie żaden z pośród wielu,
Ktoby śmiał ściągnąć na swą głowę srom.
Niech każdy mężnie spieszy do szeregu!
Słychać pobudki przeraźliwy ton,
Dziejowych zdarzeń nikt nie wstrzyma w biegu,
Wolności bije dzisiaj wielki dzwon —
Na bój! Na bój! Na święty krwawy bój!

(Roman Krajewski. *Pieśń drużyny*).

I idą legiony w bój z odwiecznym wrogiem ojczyzny, idą starym szlakiem rycerskich przodków:

Starym ojców naszych szlakiem
przez krew idziem ku wolności!...
Z dawną pieśnią — dawnym znakiem,
My-żołnierze sercem prości,
silni wiarą i nadzieją,
że tam kędyś świty dniają.

Żyje w nich pamięć czynów wielkich przodków, oni wzrosli z ich kości:

Zamarzyły się nam czyny
z pod Grochowa — Ostrołęki — !

Krwawych ojców — krwawe syny
Zapragnęlim świeżej męki,
bowiem w grobach kości stare
wciąż wołały „exoriare“!

(Józef Mączka. *Starym szlakiem*).

Budzi się w nich dumne przeświadczenie, że „Polska — to my“:
Legiony polskie... Szczęśliwa drużyno!
Zmieniamy w ciało tęsknot złote sny!
Niechaj z nas w naród mocy strugi spłyną...
Legiony nasze... Wszak Polska — to my!

(J. A. Teslar, legionista. *Polska — to my*).

Bije w nich młode serce. Idą do swej matki, Polski, oni jej
prawi, najszczerzy synowie — aby ją zbawić przez czyn. Idą na
wołanie ojczyzny z poświęceniem, bez trwogi — gotowi na
śmierć, z wiarą, że wywalczą Polsce niepodległość i już jej zginąć
nie dadzą.

Śmierć na polu walki przedstawia się im jasną i piękną;
konać będą z piosnką bojową na ustach, z myślą o ojczyźnie:

Będziemy konać wśród łąnów pszennych
Co nas upieszczą rycerzy sennych —
Wieczysty dadzą mir.
Będziemy konać w szkarłatnej chwale,
Nad nami kłósów przepłyną fale,
Przelecać dźwięki lir.

Gasnącym oczom zjawi się ulatujący w mglistą dal łańcuch
zórawi — ich „pobratymczy huf“. Wówczas:

Jak z ziół cudownych tajemne leki,
Moc nam przywróci klangor daleki,
Wieszcząc spełnienie snów.
Rażno się dźwigniem z twardej pościeli,
Piosnka bojowa do chmur wystrzeli,
Pokrzepi jeszcze raz...
I powtarzając przysięgi słowa,
W ciemność odejdzie rota czołowa —
Młodzieńczych pełna kras.

(Jan Setny. *Huf czołowy*).

Ich śmierć jest życiem, jak śmiercią jest życie, grzęznące
w mule sobkostwa, nieczule na krępujące je okowy niewoli —

Od tych, co takim życiem żyją, poległy w boju stokroć szczęśliwszy. On ginie z wiarą, że ofiara życia nie jest daremną, że przeważy ona szalę naszej niedoli i przyniesie „złociste wolności plony“. On schodzi z pola wpatrzony w tę przyszłość promienną.

A więc :

Zmarłego nie płacz; o matko, syna ...
Lej łez twych pereł nad tym, co żywy
Jak trup za życia już gnić poczyna
I opleśniały sobkostwa mułem,
Znosi niewolę sercem nieczułem :
Nad tym płacz, matko, płacz, że jest żywy.
Zaś kto legł w boju — stokroć szczęśliwy.

(Romuald Minkiewicz. *Braciom poległym*).

Rwą się do boju mali chłopcy, w zaraniu swego życia, w samej wiosnie... młode orłęta. Opuszczają potajemnie dom rodzicielski, by stanąć w bratnich szeregach. Daremne są łzy i prośby matki, która przyjeżdża do pułku, by straciwszy jednego syna, ratować drugiego, jedyne, jaki jej pozostał. Mimo oświadczenia lekarza, że chłopczyna jest słaby i chory, młody bohater, rzuciwszy okiem w dal,

...ujrzał całą swą ojczyznę cudną
Tak malowniczą, świetną, pełną kraszy :
Te łąki z tęczą kwiatów, bujne lasy —
Zmienione dzisiaj w pustynię bezludną !
I uczuł mocą młodzieńczego serca,
Że za tę ziemię, którą nam wydarto,
Za pomstę krzywdy ciężkiej ginąć warto,
By legł zgromiony ów zbir i morderca —

Wspomniał brata sierocą mogiłę „cichą w traw skrwawionych wianku“ i już nie widział łez biednej swej matki.

I zapytamy :

— Cóż się z tobą stanie ?
Jedziesz do matki? — rzekł twardo :
Ja muszę wracać dziś jeszcze -- do pułku.

(Zdzisław Kamiński. *Uparty*. Z cyklu *Orłęta Legionów*).

Z miłością tuli legionista karabin do swej wrącej piersi; on będzie świadkiem ich czynów i zgonu; ślubuje do śmierci toczyć

nim boje, pragnie, by po jego zgonie nie dostał się w ręce wroga, lecz wziął go brat, jako sztandar bojowy:

O karabinie mój! Objęciem tulę ramię,
Do wręcej piersi zimną cisnę stal!...
O karabinie mój! Twój chłód w pioruny przemień,
W wrażą moc błyskawic gradem pal!...

O, karabinie mój! Ty będziesz świadczył wiernie,
Jeśli zapyta wraz potomna brać,
Żeśmy w boje szli — obłamać różom ciernie,
Że siejąc śmierć — my życie chcieli siać!...

O karabinie mój! Ty pokoleniom powiedz,
Gdy huf nasz zdmuchnie los, jak wichry mlecz,
Że każdy z nas — rycerski pogrobowiec,
W spuściźnie godnie wziął płomienny miecz...

.....
O karabinie mój! Ślubuję ci do śmierci
Poczynać tobą bój, zwycięski bój!...

.....
... Jeśli mnie nie załoni
Twej lufy grot przed żądłem sinych smug —
O, karabinie mój! ze skrzepłej wonczas dłoni,
Niech ciebie weźmie brat, nie podły wróg...

A ty, o bracie, wiedz, że stali nic nie podrze,
Karabin masz — więc sztandar uczynź zeń —
I życie zdobądź nam przez śmierć rozsianą szcudrze —
— I nowy dzień, wolności wieczny dzień!

(Jan Fryling, sierżant Leg. Pol. *O karabinie mój*).

Taki duch żyje w legionach. Podnosi ich wiara w zmartwychwstanie ojczyzny, zapal i poświęcenie porywa w bój, krzepi zaś piosenka...

Do pieśni starszych, ulubionych przez wojska legionowe, jak *Hasło Konopnickiej*, *Boże Ojczy Twoje dzieci*, *Jeszcze Polska nie zginęła*, *Drepczy lud biedny Moskał okrutny*, *Hej strzelcy*

wraz... przybywają nowe, powstałe na wojnie. Wiele z nich utworzono na wzór dawnych: *Marsz Piłsudskiego* układem swym, a po części i treścią przypomina *Marsz Dąbrowskiego*, tak samo i *Marsz legionów*:

Przejdziem Dunaj, przejdziem Wisłę,
Karpackie wyżyny,
Dał nam przykład nasz Piłsudski
I oddział Beliny.

Marsz, marsz legiony,
Bóg wam da zwycięstwo,
Co nam wzięła rozpacz,
To dokona męstwo.

Marsz Borystawiaków stworzony jest na nutę znanego *Marsza żuawów*, *Pieśń Krakowiaków*:

Od Krakowa moc się zwała
dziarskich chłopów na Moskala

na starą nutę: *Jak to na wojence ładnie*, zaś *Legion walecznych idzie na Warszawę* (F. Gwiżdża) w formie i treści przypomina *Walecznych tysiąc opuszcza Warszawę*. Znalazła się i dawna, „wojsku polskiemu tak miła“ żalosna pieśń legionów o żołnierzu tułaczku:

Idzie żołnierz borem, lasem,
Przymierając z głodu czasem,
Suknia na nim poblakuje,
Wiatr dziurami przelatuje...

Obok tych, poważniejszych tonem i nastrojem, są i junackie przyspiewki:

Jadą ułany,
Jedzie kochany,
Ułany, ułany, ułany są...
Jedzie Belina,
Płacze dziewczyna,
Ułany itd.

Dźwiężą ostrogi —
Hej na bok z drogi, Ułany itd.

Ażeby i piechoty nie pominąć — dalsze zwrotki pieśni mówią o strzelcach:

Za nimi strzelcy,
Morowcy wielcy,
Hej strzelcy — hej strzelcy — hej strzelcy są.
 Siwe mundury,
 A w butach dziury,
 Hej strzelcy itd.

Niewiele o to dbają... Panny kieleckie i tak przywitały ich kwiatami. Dziarskość, humor i fantazyja cechuje także *Pieśń I-szej kompanii kadrowej*:

Raduje się serce,
Raduje się dusza,
Gdy pierwsza kadrowa
Na wojenkę rusza...
Ojda, ojda, dana;
Kompanio kochana,
Niemasz to jak pierwsza — nie

Ulubioną wśród legionistów śpiewką, która i poza frontem zdobyła sobie powszechną popularność, jest ta, co się zaczyna od słów: *Hej tam pod Warszawą, kędy Wisła płynie* i druga smętniejsza: *O mój rozmarynie rozwijaj się...*

Na nutę wspomnianej *Pieśni o żołnierzu tułaczu* ułożono nową:

Idą strzelcy górą lasem,
Przymierają z głodu czasem,
Oj bieda, to bieda, niedola...

Na melodyę góralską, z reminiscencyą o Janosiku, ułożył legionista Teslar pieśń, poświęconą pułkownikowi Roi:

Na węgierskiej ziemi, popod Karpatami,
da! stoi zamek hardy — świeci ruinami.

Świeci ruinami, wznosi się na przedzie —
da! cy to nie Janosik zeń ku nom hań jedzie?

Janosiku miły! wiedz nas przez Karpaty
da! wiedzże nas przez Tatry, ka som nase chwaty.

Wyostrz ciupazeckę — skrzyknij swą watachę,
Prec ciśnij gęślicki — flintę weź pod pachę!

Osobny dział tej poezji stanowią piosenki ułańskie. Ułan polski w pięknym, barwnym mundurze, w kasku z fantazyjną kitą, na dziarskim koniu — to uosobienie polskiego animuszu, dziarskości, męstwa i brawury. Taki też i duch wieje z tych piosenek. Jak Piłsudski jest ulubieńcem strzelców, tak Belina ułanów i przeważna część tych pieśni wielbi tego wodza i jego żołnierzy.

Najwięcej znaną i popularną jest *Spiewka oddziału Beliny*:

Hej tam od Krakowa
Srebrna Wisła płynie...

Inna wychwała pierwszy szwadron ułanów Beliny :

Naprzód marsz szwadronie pierwszy,
Błyszczący pałasz ściśnij w pięść !
Idź przez grad kul — przez bój najszczęszy
Kochanej Polsce wolność nieść !
Idź budzić kraj ten z długich snów,
By o swą wolność walczył znów.
Mknij poprzez bory, miasta, wieś,
Hasło powstańcze z sobą nieś !

Dalej kto zuch ! chwytaj za broń !

Dalej kto zuch ! na koń ! na koń !

Raz — dwa — raz dwa. —

Inna jeszcze (Litwosa) poświęcona jest samemu wodzowi, na pamiątkę wkroczenia ułanów polskich pod wodzą Beliny do Lublina :

Jak to było ładnie, kiedy do Lublina
Na karkach Moskali wjechał pan Belina !

Jak to było ładnie, gdy potem na rynku
Stanął z ułanami w bojowym ordynku.

Dalsze zwrotki mówią o uniesieniu mieszkańców : *

Na żołnierskich znakach, kędyś nad głowami
Zaszumiały orły białymi skrzydłami,
I kto chciał — to słyszał w Lublinie i wszędzie :
Jeszcze nie zginęła... jeszcze jest i będzie !...

Pieśń kończy się życzeniem dalszych zwycięstw.
Jest pieśń i o Wąsowiczu, bohaterze z pod Rokitny :

Nasz Wąsowicz — chłop morowy
Zbił Moskali w Curyłowej,

gdzie to odznaczył się szwadron drugi, a sam rotmistrz z pisto-
letu prażył Moskali.

By zaś nie zapomnieć i o innych wodzach, pieśń *Przez kar-
packie góry, jary* wymienia kilka nazwisk:

Jedzie, jedzie pan Brzeziński,
Konik pod nim gniady,
Poznasz z dala świetne błyski
Rotmistrzowskiej szpady.

Za nim ciągną: Babiński, Grabowski i stary wiarus brodaty,
Misiólek.

Do grupy pieśni legionowych należy także zaliczyć utwory
i pieśni, poświęcone czy to wodzom, jak Piłsudskiemu (*Józefowi
Piłsudskiemu w holdzie*), Herwinowi (*Pieśń o Herwinie*), czy
pewnym grupom legionów (*To legiony, pułk drugi i trzeci*),
czy też walczącym legionom wogóle: *Pieśń o legionach*, *Tak
w bój szły polskie legiony*, *Idą legiony* i wiele podobnych, wśród
nich piękna posępna дума o drugiej brygadzie Józefa Eglichta
(*Druga brygada*). Wszystkie one są wyrazem uwielbienia, czci
i zapędu dla walczących.

Co uderza w tych pieśniach, to brak uczucia nienawiści
i zemsty na wroga. Może ono czasem jest silniejsze poza fron-
tem: wojna jak z jednej strony daje sposobność do rozpasania
się w człowieku instynktów zwierzęcych, tak z drugiej strony
rozwijają uczucia humanitarne, których źródłem jest wspólna dola
żołnierska, i cześć dla męstwa i cnót przeciwnika. Stąd też
w poezji legionowej, uczucie nienawiści, zemsty pojawia się
rzadko. Silniej zaznacza się w *Pieśni legionów polskich* (J.-M.).

Nie zajmuje też w tej poezji wiele miejsca miłość kobiety.
I nie dziw! Ani pole walki, ani okopy, ani obóz nie harmoni-
zują z tem uczuciem. Pieściwe słowa, miłosne westchnienia i szepty
nie mają nic wspólnego z grzmotem dział i pękaniem granatów,
świsem kul karabinowych i grzechotem maszynowego karabinu.
Ale gdy żołnierz znajdzie się na wypoczynku w okopach, budzi
się i u niego miłość i swawola i wybucha w takich piosenkach,
tryskających humorem, a ujmujących swą melodyą, jak znana

powszechnie *Ksiądz mi zakazował...* Obok niej podobne: *Czemuż ty dziewczyno*, lub *Haniś moja Haniś*. Piękniejszą od tych jest piosnka: *Nosił ci mnie konik gniady*. Zawiózł żołnierza do dworu:

A we dworze tym panienska,
Oczy czarne, roześmiane —
Dwa buziaki, dwa rumiane,
I usteczka — jak wisienka.

Obróciła na mnie oczy,
Powiedziała słówko grzeczne,
Zapłatała w niebezpieczne
Więzy czarnych swych warkoczy.

Dziś uciekać nie dam rady,
Chociaż wiem, że tam w szwadronie
Chłopcy śmieją się i konie,
Rotmistrz z gniewu chodzi blady.

Każda zwrotka kończy się refrainem:

Koniu mój, koniu mój —
W niewolęś mnie poniósł.

Obok wesołych są i smutne, utrzymane w tonie elegijnym, jak pieśń Czarneckiego-Denhoffa:

Hej minęły moje dni spokojne,
Jasiulenka wzięli mi na wojnę...
W oknie chaty siedzę zapłakana,
Od wieczora czekając do rana.

Ułani przynoszą zabitego na polu walki kochanka. Dziewczyna oplakuje stratę, ale niedługo:

Hej niedługo dziewczki w Polsce płaczą,
Gdy na wojnie kochaneczka stracą...
Już pobudki grają i fanfary,
Jasiulenka wdziwam mundur szary.

Ucałuje jego liczko blade,
Na wojenkę z ułanami jadę.

Pieśń naprawdę ładna; poeta doskonale przedstawił typ dziarskiej Polki i wybornie uchwycił elegijny ton ludowy.

Poważny smutek i myśl głębsza cechuje pieśń legionisty Mączki: *Dziewczyno moja*. Zawołała go wojna. Odjechał ukochaną, a jej miłość, jej czary straciły nad nim swą moc władną, bo teraz „pieszczą go armat gromkie słowa, wabi głos polowej trąbki“. Prosi ukochanej, by na wszystko była gotowa, zachowała spokój ducha, gdyż on hardo spojrzy śmierci w oczy. Ale w chwili zgonu myślą uleci do ukochanej:

Lecz gdy mi przyjdzie w polu ledz
z rozdartą pieśnią pod sztandary...
dziewczyno moja — wtedy -- wiedz...
wróć się twoje władne czary:
u śmierci wrót — u życia miedz —
przylecą ku mnie wspomnień mary...
i sen przyśni — sen nasz stary --
u śmierci wrót — u życia miedz...

W strunę religijną uderza poeta-legionista dość rzadko. Życie w polu i w obozie, w ciągłym napięciu, nie sprzyja religijnemu skupieniu. Jednak zdarzają się chwile, że myśl, pobudzona grozą wojny, widokiem poległych, wspomnieniem drogich osób, zwraca się ku Bogu. Modlą się też i chóralnie, śpiewając na wielkopostną nutę pieśń, ułożoną w okopach: *Lament żołnierzy*. Jest to prosta w wyrazie, a serdeczna w uczucia prośba żołnierzy do Matki Bolesnej, by miała w opiece matki, żony, dzieci, ojce; by żołnierzom dozwoliła po wojnie wrócić w progi ojczyste, lub, gdy polegną, obaczyć się z ukochaną rodziną w niebie. Modlitwa kończy się błaganiem o oddalenie od nas głodu, moru, wojny... Podobne uczucia odnajdujemy i w pieśni, ułożonej przez włościanina-żołnierza na nutę Serdeczna Matko: *Pieśni polskich żołnierzy*.

Puszczamy się szlakiem bojów...

Przeżywamy to wszystko, co ta wojna ze sobą przynosi: grozę, zniszczenie, bitwy, potyczki, ataki, odwagę, brawurę, poświęcenie, zgon, smutki, wątplenia, rozpaczę, religijną rezygnację i oczekiwanie ratunku od Boga...

Straszna ta wojna nasuwa obrazy ponure, groźne, jak wizye grottgierowskie. Tak śpiewa poeta ludzkiej niedoli Jan Kasprowicz:

Takiego jak niegdyś zachodu,
Odkąd żyw jestem, nie pomnę:
Fale się ognia rozlały
Na chmur kłębiska ogromne.

Objęły w okrąg niebiosą,
Czerwienią przygniotły wzgórza —
W niesamowitych połyskach
Snać cała ziemia się nurza.

To zapowiedź krwawej wojny, za którą przyjdzie głód i mór:

I oto jakżeż się sprawdza
Ten zachód dziwnie proroczy:
Po krańce niepewnej ziemi
Wojna swój rydwan toczy,

Mordercze rozsiewa kule,
Niszczące wszczyna pożary,
A za nią, któż wie, czy nie pełnie
Głód — ten przyjaciel jej stary...

.
A za nim, któż nie wie, że losy,
Na jedną rzucone kartę,
Przyślą nam w straszną godzinę
Powietrze, z rodzeństwa czwarte?...

Inny, Władysław Orkan, maluje nam okropności wojny, rozpętanie się żywiołów — i ludzi:

Jakiż to srogi, krwawy szal
Ogarnął ludzkie plemię?
Jakiż to demon z mroków wstał
I cieniem padł na ziemię?

Zaszło pomroką świata pół,
Sćmiły się słońc powały —
W jakiś bezdenny, czarny dół
Wzrok leci osłupiały...

.....
.....

Obozem stanął ludzki ród,
Wszech — przeciw sobie -- zbrojny,
Powietrze, lądy, dale wód
Pełne rozgrzmotu wojny.

Wichr nienawiści rozmiótł skry
Od wschodu do zachodu —
Powietrze huczy, ziemia drży
Od mnogich wojsk przechodu.

Olbrzyma stalne wgnioty stóp,
Wszystko kruszące na nic —
I przechodzący ognia słup,
Od granic ziem do granic.

Zażęł się spadły wokół skłon
Łunami czerwonymi —
Jęczy pogłosem niebios dzwon
Nad krwawym szalem ziemi.

Wojna swą okropnością przewyższyła wszystko, coby mogła stworzyć najśmielsza wyobraźnia. Wobec niej dawne zapasy Greków i Trojan, opiewane przez Homera, wydają się igraszką:

Nieogarnięty wojny świat —
Cóż dawne epepeje!

Sam Homer, patrząc na dzisiejsze zapasy, strzaskałby sławną lutnię. I obraz bitwy dzisiejszej inny od tych walk, jakie staczali bohaterzy Homera. Oto pada szrapnel:

Grzmot... Wkoło góry powtórzyły echem...
I wraz w powietrzu gwar niesamowity —
Łoskot szumiący — zły i jadowity
syk paszczy, wściekłym ziejącej oddechem!...

Zbliża się... Zda się w tym krótkim momencie
piekieł się wkoło rozwarły otchłanie!...

Słysząc kłów wściekłych żelazne zgrzytanie,
jako się zniża... jak krąży zawzięcie,

szukając zera... Na próżno kryć głowę!
Śmierć stoi blada u życia podwoi...

Powietrze w trwodze pobladło — i stoi
martwe — jak w letnie burze piorunowe...

W tem — huk!... radosne czartów chichotania...
Pękł!... Wokoło jęki, klątwy — i wołania...!

(J. Mączka. *Szrapnel*).

Uczucie grozy budzi też i widok pobojuwiska, skrwawionego
wału rozdartych zwłok, rozszarpanych ciał, o twarzach strasznych,
zastygłych w przerażeniu i bólu. Pod wpływem tego obrazu
wrywa się z duszy bolesne, rozpaczne pytanie :

O życie, życie człowieka!

Ach! powiedz, ziemo,

Co pijesz krew

I krwiąś karmiona,

Jaki to plon

I jaki siew

Powstanie z twego łona,

Ziemo, ziemo czerwona?!

Gdzie cel i kres

Tych mąk i łez,

I tych różańców

Nizanych z krwi,

Strzaskanych szańców,

Płonących wsi?

Tych młodych ciał,

Walących się pokotem?

.....

I jaki lek
Przyniesie wiek,
Co przyjdzie potem ?
I kiedy już
W światłości zórz
W jakiejś cudu godzinie,
Na szarość pól,
Gdzie łyż i ból,
Z obłoków Chrystus spłynie ?

(H. Zbierzchowski. *Pobojowisko*).

Takich pytań, rzuconych w zwątpieniu, znajdzie się więcej :

Kto rozpętał nad nami te klęski ?
.....

Kto nagrodzi, Boże rozgniewany,
te pożogi, te krzywdy, te rany ?
Kto, gdy nowe jutro rozednieje,
trupie pola zorze i zasieje ?

I kto wskrzesi tych, co dziś się biją,
Za czyją wolność — za czyją ?

(J. K. Iłakowicz. *A tu dutka z zielonej wierzbiny*)...

A skutki wojny ?

Czy znasz ten kraj,
gdzie martwa cisza leży,
gdzie słońca blask
z za ciężkich chmur nie świeci,

gdzie z głuchych chat nie płynie szept pacierzy,
nie dzwonią z przyzb srebrzyste głosy dzieci...

Czy znasz ten kraj,
gdzie zda się, zgasło życie ?

(Maryan Szandurski).



Pójdź i zobacz! Oto obraz zrabowanego dworu:

Na pustych ścianach wiszą stare sztychy,
Oprawne w dawno pozłacane ramy...
Przez okno widać jakiś ogród cichy,
I filar jeden rozwalonej bramy.

Na ziemi w strzępy chorągiew rozdarta...
Nikt nie wychodzi i nie pyta: „Kto tu“?...
Pustka wokoło... a furтка otwarta,
Jakby czekała czyjś powrotu...

Na schodach ślady krwi i broń zniszczona,
I cała groza... strach, okropność bitwy...
Strzaskana lipa wynurza ramiona,
Zda się do jakiejś błagalnej modlitwy...

(Marya Leszczyńska. *Dwór zrabowany*).

Straszną jest wojna i dla oswojonego z nią żołnierza. Zdarzają się momenta, iż opada go lęk; wyobraźnia, pobudzona widokiem okropności, nasuwa mu obrazy przerażające. Oto żołnierz, stojący samotnie na placówce:

Rozgwiezdny nieba step
Po zgonie słońca...
Śnieg wokół... siny śnieg
Bez końca
Aż gdzieś po świata kres.
Z blizkiego obozu
Dolata w ciszy
Żołnierska pieśń i dymów zapach.
Noc — jak ogromny pies
Sparła się ciężko o brzeg
Stromeego wąwozu.
I dyszy...

Samotnego na placówce żołnierza ogarnia lęk. Wytęża wzrok, natęży słuch. Zdaje mu się, że słyszy jakieś stuki, gdzieś blisko obok siebie. To bicie jego własnego serca. Skostniała dłoń czyni

na piersiach znak krzyża... Rozigrana imaginacya nasuwa zgą-
słym żrenicom nowe widziadło :

Zarys powiewnych szat,
W ręku zeschnięta żerdź
I kosy srebrna stal...

Żołnierz krzyczy w przerażeniu :

Hej kto tam ? stój !
Obcy, czy swój ?
Hasło ?

Jam śmierć — odpowiada w nim przerażenie.

(Zbierzchowski. *Placówka*).

Daleko częściej spotykamy się z uczuciem smutku, tęsknoty za ukochaną rodziną, niepokojem i troską o jej losy. Żal i smutek budzi też zgon towarzysza broni i pogrzeb żołnierski na polu walki. Oto obraz żołnierskiego pogrzebu :

Nie przy kościele, nie na cmentarzu
Spocząłeś wiejski mocarzu !
W brzozowym lasku,
Na litym piasku,
Skłoniłeś, chłopcze, swą głowę !

Dziad ci nie dzwonił,
Łez nikt nie ronił,
Gdy cię do grobu składano.
Ani książeczki,
Ani wstążeczki,
Ani ci krzyża nie dano.

Tylko ci kule zagrały,
Brzozy — sosny zaszumiały,
Pożałował stary kruk...
Wiatr ci zrzucił szpilki z jodły,
Dąb wniósł korne ciche modły,
By twą duszę przyjął Bóg,
By cię w niebo wzięść dziś raczył,
By twą duszę przyjął Bóg.

(Wiersz nieznanego autora-żołnierza).

Podobnych i odmiennych nieco w uczuciu obrazów znalazł się więcej, jak Zdzisława Dębickiego *Pogrzeb austriackiego ułana* „w którym, choć go mundur obcy stroi, biło serce bezpańskie, serce ułana polskiego“, lub *Pogrzeb Kuby* (właściwie: Kazimierza Bojarskiego, oficera leg., poległego pod Łowczówkiem)...

Myśl żołnierzy-legionistów, urodzona z rzewnego smutku, ulatuje często w dalszą przyszłość, kiedy huragan wojny przemienie :

Kiedys... po latach — gdy ucichną te fale,
które nas w wirów porwały odmęty,
kiedy opadnie huragan krwi wzdęty,
i lży obeschną i ścichną już żale,
Ze czcią ujmiecie pogięte pałasze
i zawieszicie na ścianach wysoko
i lżą serdeczną zabłyśnie wam oko —
gdy wam powiadać będą dzieje nasze.
I pełny będzie znów każdy zakątek
polskich relikwii i polskich pamiątek ..
I znowu ogniem zapłoną wam lice
w nasze zmnożone, żalosne rocznice.
I w niebo pieśni popłynie orędzie —
kiedys — po latach — gdy nas tu nie będzie.

(Józef Mączka. *Kiedys*)...

Zjawiają się i uczucia od tamtych gorsze, bardziej dręczące zwątpiałą duszę polskiego żołnierza. Oto w wojsku nieprzyjacielskiem walczą Polacy, nasi bracia — synowie tej samej matki. I bracia nawzajem przeciw sobie podnoszą dłoń bratobójczą. Wszak nic ich nie dzieli, tylko odmienne nieco barwy :

Obydwo nam się barwy popielą,
Obydwo nam się bagnety świecą :
Tyś też jest szarą odzian szynelą,
Chociaż twe barwy odmienne nieco.

Bracia jesteśmy obaj rodzeni,
Tacyśmy blizcy, a obcy sobie,
Gdyż stargał łańcuch bratnich pierścieni
Straszny kataklizm na Matki grobie.

Obaj w okopach wrogich dla siebie,
Dłoń bratobójcza karabin ściska...
Ty mnie chcesz zabić, a ja zaś ciebie,
Gdyż twoja barwa inaczej błyska...

Może dopiero z ataku szczękiem,
Gdy bagnet w bagnet, pierś w pierś uderzy,
Serce się bratnim odezwie jękiem,
Kiedy dłoń brata ostrze doń zmierzy,

Może dłoń zadrży... Może odczuje...
Wstrzyma się chwilę, choć kule świszczą.
Lecz wszystko jedno! Pierś twą rozpruję,
Gdyż twoje barwy — inaczej błyszczą...

(Wiersz nieznanego żołnierza-Polaka z armii rosyjskiej).

Oto taki straszny moment walki duszy: Porucznik dowodzi
baterią.. Zbliżają się nieprzyjaciele gęstą nawałą:

Właśnie porucznik miał rękę wznieść... Wtem bezwładną
Opuścił... Twarz mu zbieła, jak gdyby aż na dno
Serca krew zbiegła wszystka — i głucho w przestworze!
Wzbił się z ust posiniałych głuchy jęk: „Boże“
Czemuż?

Wróg rozhukany dotarł już tak blisko,
Że poprzez łoskot, jęki, szczęk -- dopadły wzgórze
Głosy tych ludzi, których wojenne igrzysko
Pchało tu na śmierć pewną — a ta straszna burza,
Gnana przez szal — jak fala w brzeg granitowy
Przemówiła dźwiękami jego własnej mowy

.....
Był bowiem z nieszczęsnego narodu — co rozdarty,
W służbie u obcych panów targa siły swoje
I gdy panowie pójdą przeciw sobie w boje,
To ten naród, zmazany dawno z żywych karty,
Pod ich znakami walczy, w krwawej potrzebie,
Mordując każdy wroga pańskiego i — siebie.
Tedy skurczyło się serce pana porucznika
I zamarł mu dech w piersi, a rozpacz dzika

Wypędziła na nowo krew na twarz i świeża
 Łuna spłonęła w twarzy, nabiegło krwią oko...
 Ha, niechaj go osądzi ten Bóg, co wysoko
 Na niebie Sprawiedliwość każdemu wymierza —
 On musi spełnić twardą powinność żołnierza.
 Potarł czoło — ochłonał, i zimny jak stal
 Wzniósł rękę: „Pal“.

.....
 A wtedy stała się rzecz niepojęta.

To nie był huk, to było, jakby wszystkie elementa
 Rzuciły się na siebie — druzgocąc swe obroże:
 To nie był ogień, to było jakieś ognia morze,
 Które wytrysło nagle, aby spalić światy:
 To... pękło serce armaty...

(St. Rossowski. *Trup armaty*).

W tej rozterce duchowej jedna tylko myśl może przynieść
 ulgę zboląlej, wąpiącej polskiej duszy: że z przelewu bratniej
 krwi, wyrośnie ta, co nie zginęła:

Rozdzielił nas, mój bracie,
 zły los i trzyma straż —
 w dwóch wrogich sobie szajcach
 patrzemy śmierci w twarz.

W okopach pełnych jęku,
 Wsłuchani w armat huk,
 Stoimy nawprost siebie —
 ja wróg twój — ty mój wróg.

.....
 Zaledwie wczesnym rankiem
 armaty zaczną grać,
 ty świstem kul morderczym
 o sobie dajesz znać.

Na nasze niskie szajce
 Szrapnelów rzucasz grad
 i wołasz mnie i mówisz:
 — To ja, twój brat... twój brat!

O nie myśl o mnie, bracie,
w śmiertelny idąc bój,
i w ogniu moich strzałów,
jak rycerz, mężnie stój.

A gdy mnie zdała ujrzysz,
Odrazu bierz na cel
I do polskiego serca
. . . kulą strzel —

Bo wciąż na jawie widzę
i co noc mi się śni,
że Ta, co nie zginęła,
wyrośnie z naszej krwi.

(Ed. Słoński).

Z pośród licznych bitew, w których odznaczyły się polskie legiony, wojenna pieśń wspomina kilka: Miechów, Mołotków, Łowczówek, Pantyrpas, Krzywopłoty, a przede wszystkim Rokitnę, pole polskiej chwały, wstawione świetną szarżą drugiego szwadronu ułanów... Pamięci tego sławnego czynu mamy poświęconych kilka utworów: *Rokitna*, *Rotmistrzowej sławie*, *Ułani z pod Rokitny*, *Pogrzeb ułanów Wąsowicza*, *Rosyjska Samosierra* i inne. Oto obraz ataku:

Rozkaz padł... I stanęła szara ćma w szeregu.
Błyska szabla! Już pędzą... po kwiecistej błoni
miga się huf straceńców, rozpętany w biegu,
śmierć przed nimi — w nich gromy — a wicher ich goni.

Jezus! Marya! Dopadli... Już pierwsze okopy
Zniknęły pod kopytem. Wichura rwie dalej,
niepomna, że śmierć żniwa swego zbiera snopy.
Już drugi okop tonie w szarej jeźdźców fali...

.....
Gdzie czwartego okopu szarzeją się smugi...
.....

Sześciu doszło! Ułanów polskich szwadron drugi...
(Dr Tad. Piotrowski, legionista).

Piętnastu legło na placu boju, „piętnaście krwawych zwłok
rzucono w zimny grób“. Ale pamięć tego czynu nie zaginie :

Śpij, śpij! polski ułanie,
Ojczyzny wierny synu,
Słuchaj, jak wicher łka.
Piękności tego czynu
Nie zgryzie czasu rdza,
Nie zatrze piętno lat,
Ale w sercach zostanie
Jak bajka, jak cudna wieść
I będzie snuć i nieść,
Duszą zdzierając smęt,
Sercom zadając lęk;
Wśród dworów i wśród chat
Opowie braciom brat
Opowie wiekom — wiek,
Jak ułan w boje szedł,
Jak ułan w boju padł.

(Zbierzchowski. *Pogrzeb ułanów Wąsowicza*).

Wodza-bohatera rzewnie i podniośle żegna legionista Mączka :

... Ułanie !

Hej! Sokole ty jasny, urodny,
hej — rotmistrzu ułańskich ty rot!
w blask cię poniósł twój druh niezawodny,

koń twój wierny — i szabli twej grot.
.....
.....

Tumanami złocistej kurzawy,

w obcych polach znaczyłeś twój szlak —
do kochanki twej białej — do Sławy
w dal z wichrami goniłeś jak ptak!

Przeleciałeś ty wichrem przez błonie,
przeleciałeś przez grzmiące okopy —
z konia w niskim chylił się pokłonie.
Otóż nadszedł kres długiej tęsknoty
pałasz niesiesz kochance pod stopy —
pałasz rzucasz — hej pałasz twój złoty!!!

Na dzierganej rubinem murawie
Spocznie rotmistrz po trudach i znoju...
przy kochance swej białej — przy Sławie
odpoczywa tu w szczęsnym pokoju...

Zaś wszystkich poległych w boju — zegna ten — co czuje
najgłębiej, Jan Kasprowicz:

A ci, co zaznawszy znoju,
Legli na wieki w tym boju,
Niech spoczywają w pokoju —

(Rotmistrzowej sławie).

Zaś żywi idą naprzód, tęskną duszą ulatują ku Jeruzalem
polskiemu, świętej stolicy Polski... Ona jawi im się we snach
i marzeniach, a wtedy usta miłujące szepcą:

... Warszawo! Warszawo!
O Grodzie stary! Lechicki ty grodzie!
Miasto najświętsze — o miasto ty krwawe —
Umiłowane jak klejnot w narodzie —

Ukrzyżowane wielokroć za sprawę!
Zali cię ujrzym jeszcze — choć z daleka —
Zali się serce tych cudów doczeka?

(J. Mączka. *Przez szczyty*).

Tam rwie się ich serce...

Ożywia ich nadzieja, że w chwili wyzwolenia stolicy zbudzi się w niej dawny duch... Warszawa powstanie, złączy z nimi bratnie dłonie przeciw Moskwie.

Wreszcie sny spełnione — Warszawa wolna — niema już Moskali. — Polskie legiony stanęły u wrót stolicy. Nasłuchują hasła powstania. — Daremno. Ich nadzieje rozwiały się — Warszawa milczała...

Stąd skarga bolesna i wyrzut:

... my wierzyli, że pierwsze Twe słowa
będą matki... że krzykniesz nam: „Dzieci“
niech dłoń Wasza mi piersi rozkowa,
o grób ojców wyostrzcie swój miecz,
a pól złe chwasty wyżeńcie wy precz.

Ty zaś milczysz, lub pytasz się: Poco?

Może myśmy zbyt sercem gorący.

A tyś może rozumem zbyt chłodna —
to wie tylko On — Wszystkowiedzący;
nikt przyszłości nie zajrzy dziś do dna...

Więc nie żałuj przelanej tej krwi —
bo w niej może Przyszłości siew tkwi —

I wiedz; jeśli my sercem zblądzili,
kościom naszym przebaczy to Polska,
a nasz sen o słonecznej dziś chwili
zabrzmi w Polsce — by harfa eolska,
i brzmieć będzie, aż inni o grób
broń wyostrzą na ostatnią z prób!

Lecz Ty — jeśliś rozumem zbłądziła,
zaliż spokój w twych murach zagości?
nie przebaczy ci nasza mogiła —
bo to będzie mogiła Wolności,
bo to będzie cudowny ów kwiat,
co nie kwitnie czasami sto lat...

(Józef Relidzyński. *Warszawo!*).

Przyszłości naszej dziś jeszcze przewidzieć nie możemy.
Wszyscy jednak żywimy nadzieję, na Sprawiedliwości Bożej
opartą, że w tej poździe wojennej wypali się złe, co nas krzy-
wdzi — że zaświeci nam jutrznia wolności.

I przypominają nam się te prorocтва naszych wielkich
kaznodziejów i poetów: „Ożywi nas Pan i po dwu dniach, trze-
ciego dnia zbudzi nas, a trzeci dzień usprawiedliwienia naszego“.
I z tą wiarą modlimy się o nasze zmartwychwstanie:

Za Boskim Twym przykładem, Chryste,
Naród nasz męki wiekuiste
Znosił i cierpi wiernie.
Koroną naszą nowe ciernie...
Krwia broczy cała polska ziemia...

.....
Za Twym przykładem, Chryste,
Z krzyża wołamy zapłakani:
„O Eli, lama, Sabachtani!“

.....
Przed wiekiem grób nam dano duży,
Potrójnej trumny gniotły wieka,
Potężnych dano nam stróży —
Ach — śmierci była to opieka.
Dwa dni dziejowe — wiek niedoli...

.....
Dzień trzeci świta nam dziś Panie!
Niech już Narodów Łazarz wstanie!
Ostatniej próby nadszedł czas!

.....
O Chryste Boże, wyzwól nas!

(Józef Kallenbach. *Resurgam*).

Księga wojennej pieśni jeszcze nie zamknięta. Krwawa wojna trwa dalej — przybywają nowe utwory, z nią związane, nią natchnione. Oceniać je krytycznie — wykazywać ich wartość artystyczną — dziś niepodobna. Wszak myśli i uczucia tych poetów — to myśli i uczucia nasze, z naszej duszy wyrwane; odłamać się od nich zimnym rozsądkiem my nie potrafimy. Uczyni to dopiero przyszłość. Ona, jak nasze życie i nasze czyny w tym przełomowym momencie dziejowym, tak i odzwierciedlenie tego życia w poezji kiedyś w sprawiedliwości osądzać będzie.

W Nowym Targu, w maju 1916.



Kronika udziału Zakładu w wojnie wszechświatowej.

Wprawdzie w tym roku szkolnym, dzięki wiekopomnym zwycięstwom naszej armii i sprzymierzonej w miesiącach letnich 1915. roku, w mieście naszym nie słycać już bezpośrednio huku armat z pola walki tak, jak się to działo w ostatnich miesiącach 1914. a pierwszych 1915. r., wprawdzie bohaterkie nasze wojska odpędziły wroga kilkaset kilometrów na wschód, mimo to echa wojenne, wstrząsające całym państwem i krajem, odbijają się silnie w naszym Zakładzie.

Przekazać je potomności jest nie tylko obowiązkiem, poleconym przez władze, ale obowiązkiem wychowawczym wobec potomności, aby nie zatoneły w niepamięci fali wszelkie trudy, wszystkie poświęcenia, ofiary i zasługi, jakie położyli członkowie Zakładu, zarówno wychowawcy, jak i wychowankowie, oraz służba około wspólnej sprawy państwa i narodu naszego.

Powołanie pod broń członków Grona i personelu służbowego.

Z członków Grona tutejszego, do służby wojskowej powołanych, prof. Kazimierz Baran, jako ranny i chory, znajduje się dalej na kuracyi w domu, prof. Błażej Groblicki wzięty do niewoli rosyjskiej, jak to już było w zeszłorocznem sprawozdaniu wspomniane, przebywa w Barnaulu. Zastępca nauczyciela Mazur-

kiewicz Jan Paweł, również wzięty do niewoli rosyjskiej, przebywa w Semipalatyńsku na Syberyi. Prof. Dr Edward Niezabitowski jest naczelnym lekarzem szpitala rezerwowego Nr. 2 w Marburgu od końca roku 1914. Egz. zast. naucz. Delekta Stanisław służył czynnie jako pospolitak przy 40. p. p. od 14. listopada 1914 do 9. maja 1915. Prof. Adolf Kamiński służył czynnie jako pospolitak przy 9. p. p. od 14. listopada 1914. do 16. lutego 1915. Prof. Wincenty Ogrodziński służył jako chorąży przy 3. p. p. legionów polskich od 24. września 1914 do 2. lutego 1915. roku.

Prof. Sierosławski Jan służył w pospolitem ruszeniu, przydzielony zrazu do żandarmeryi, a następnie do szpitala Czerwonego Krzyża w Nowym Targu od początku wojny do 15. lutego 1916.

Uznani za zdolnych do służby z bronią w rękę w pospolitem ruszeniu prof. Władyka Karol, Irzabek Zygmunt, egz. zast. naucz. Tomasz Buła, oraz zast. naucz. Bolek Adolf na skutek reklamacyi Władz szkolnych pełnią służbę z Zakładzie, również egz. zast. naucz. Kermel Engelbert, który czynnie służył w armii od 15. sierpnia do 22. września 1915. r. Tak samo pełnił służbę wojskową egz. zast. naucz., przynależny do tut. Grona, Andrzej Świętek, zrazu w armii czynnej, następnie wskutek rany otrzymanej przydzielony do lekkiej służby poza frontem w Starym Sączu.

Ze służby Zakładu od początku wojny pełnią służbę wojskową w pospolitem ruszeniu:

1) Stastny Józef, tercyan szkolny. 2) Wójcik Jan, starszy sługa pomocniczy. — We wrześniu 1915. r. powołano do służby wojskowej Zająca Jana, młodszego sługę pomocniczego, a roku 1916. w marcu Didyka Aleksandra, tymczasowego zastępcę tercyana. Wobec zupełnego braku służby męskiej w Zakładzie, obowiązki jej pełnią zastępczo żony powołanych do wojska, Didykowa Wanda, Wójcikowa Anna i Bronisława Zajęcowa.

Z uczniów wzięto do wojska w obecnym roku szkolnym:

Z IV b. kl. 1) Adamowicza Jana, 2) Bilińskiego Józefa, z V 3) Kurosa Jana, 4) Olearczyka Franciszka, 5) Schermana Bernarda, z VI 6) Plucińskiego Jana, 7) Panczakiewiczza Stanisława, 8) Tylkę

Tadeusza, 9) Wajdę Jana, z VII kl. 10) b. legionistę Dąbrowskiego Józefa. 11) Jakiela Lzydora, 12) Kotońskiego Alojzego, 13) Łojasa Franciszka, 14) Mindelgrüna Wilhelma, 15) Nożyńskiego Stanisława, 16) Olbrychtowicza Stefana, reklamowanego do tutejszej elektrowni, 17) Waksmundzkiego Jakóba, z VIII kl. 18) Bochenka Leona, 19) Łapsę Franciszka, 20) Mangla Hermana, 21) Moroza Jana, 22) Ocetkiewicza Zygmunta, 23) Stattera Maksa, 24) Szczepaniaka Jana, 25) Wildfeuera Mojżesza.

Do legionów wstąpili: z IV b. kl. 26) Wierciak Aleksander, z VI kl. 27) Groele Franciszek, 28) Obuchowicz Roman, 29) Wierciak Mieczysław, z VII kl. 30) Łapczyński Franciszek. Maturzyści 31) Gruszecki Emil, 32) Łucki Stefan, 33) Homicz Bronisław.

Zginęli dotąd z byłych i obecnych uczniów tutejszego Zakładu:

1) Jachymiak Franciszek, legionista, słuchacz politechniki we Lwowie, w połowie listopada 1914. roku pod Pasieczną. 2) Latko Jan, legionista, maturzysta z roku 1914, 1. lutego 1915 pod Zieloną. 3) Skubisz Józef, leg., uczeń VIII kl., w marcu 1915 pod Nadworną. 4) Łucki Jan, leg., maturzysta z r. 1914, dnia 2. lipca pod Tarłowem. 5) Mucha Roman, b. leg., b. ucz. IV kl., zginął 11. września 1915 pod Tarnopolem. 6) Hutmann Joachim, b. ucz. VI kl., jednoroczny, plutonowy w wojsku austr., odznaczony po śmierci krzyżem żelaznym, ranny pod Chełmem 1. sierpnia 1915, umarł 3. sierpnia w Krasnym Stawie. 7) Pastor Szymon z r. 1913, odznaczony za waleczność srebrnym medalem, zginął w czerwcu 1915 pod Samborem. 8) Czaja Bronisław, b. ucz. VI kl., najpierw legionista, później żołnierz w armii austr., zginął 1915. r. pod Buczaczem dnia 9) Józef Bartuś Obrochta, b. uczeń VIII kl., podchorąży w legionach, padł dnia 7. listopada 1915 w ataku na pozycje rosyjskie, dziś nazwane przez Niemców Polenberg pod Kościuchnowką, prowadząc swój pluton do szturm, padł, ugodzony kulą rosyjską w głowę, tuż przed drutami rosyjskimi. 10) Długopolski Maciej, maturzysta z roku 1914, żołnierz w armii austriackiej, zginął koło Buczacza dnia 1915. r.

11) Chorążak Romuald, uczeń VII kl., zginął w pierwszych dniach maja 1915, w ofenzywie pod Gorlicami.

Zaginęli bez wieści lub do niewoli wzięci :

Krawczyk Piotr, b. uczeń V kl., wzięty do wojska w kwietniu 1915. r. żołnierz w armii austr., zginął w czerwcu 1915. r. Do niewoli rosyjskiej dostali się: legionista Kukiełka Stanisław, uczeń VII kl., dnia 8. stycznia 1915, między Rafajłową a Zieloną, dalej Michał Sabatowicz, uczeń VI kl., kapral 15. p. p., dnia 16. października 1915, przebywa obecnie w Semipalatyńsku na Syberyi, w 27. rocie jeńców. W niewoli rosyjskiej znajduje się legionista Wyrostek Ludwik, b. uczeń VII kl., dalej Sołtys Edward, maturzysta z 1913. r., chorąży w 40. p. p., do niewoli rosyjskiej dostał się 20. lipca 1915. r., Czaja Andrzej z VII kl., leg., dostał się do niewoli rosyjskiej w lutym 1915, Radecki Aleksander, maturzysta z 1914. r., czynny w armii austr., dostał się do niewoli rosyjskiej dnia 1915. r., Olbrychtowicz Adam, maturzysta z 1914. r., czynny w armii austr., dostał się do niewoli rosyjskiej w r. 1915.

Odznaczenie b. uczniów lub uczniów tutejszego Zakładu za waleczność wobec wroga awansem :

W wojsku austriackiem porucznikami zostali maturzyści z 1912. r. Patla Stanisław, Bobek Franciszek, Gąsienica Franciszek, b. u. kl. VI z r. 1914, Družbacki Franciszek, Wyrostek Ludwik, dalej maturzyści Ciążyński Bolesław z r. 1914 i Szyszyłowicz Mieczysław z r. 1913. Chorążymi zostali Czaja Władysław, mat. z r. 1913, Daniec Zdzisław, mat. z r. 1914, Hutmann Hersch, mat. z r. 1912, Silberring Jonas, mat. z r. 1914, Wildfeuer Bernard, mat. z r. 1913 i Sołtys Edward, mat. z r. 1913, Nowotny Bogusław, mat. z r. 1914. Kadetami zostali Krotoski Jan, medyk, mat. z r. 1913, Pastor Szymon, mat. z r. 1913, Goldner Zacharyasz, mat. z r. 1914, Mindelgrün Henryk, mat. z r. 1913 i z VIII kl. Nowobilski Władysław. — Przy legionach zostali podporucznikami Hyc Jan, mat. z r. 1914, Chmura Stefan, mat. z r. 1915. Chorążymi zostali Styrczula Stanisław, mat. z r. 1915 i Rola Franciszek, ucz. VII kl.

Odznaczeni za waleczność orderami :

1) Patla Stanisław, porucznik, otrzymał 4 odznaczenia, pochwalne uznanie od Ekscel. Dankla na piśmie, pruski żelazny krzyż II kl., mały srebrny medal i złote signum laudis. 2) Porucznik Ciążyński Bolesław otrzymał wielki srebrny medal za waleczne zachowanie się jako komendant pozornej baterii pod Bakorynem od 1. do 15. października 1915. r. i jako artyleryjski obserwator jednej z brygad pod Majdanem koło Czartoryska dnia 25. października 1915 przy szturmie. Nadto proponowany jest na odznaczenie krzyżem oficerskim Czerwonego Krzyża za wyratowanie nadporucznika węgierskiego Lambrechta z pułku huzarów Nr. 9, którego wśród gradu kul wyniósł z pola bitwy pod Majdanem w końcu października 1915. 3) Chorąży Czaja Władysław otrzymał duży srebrny medal, tak samo chorąży Silbering Jonasz, Gąsienica Franciszek porucznik, Szyszzyłowicz Mieczysław porucznik, Družbacki Franciszek, porucznik, wreszcie chorąży Sołtys Edward; chorąży Hutmann Hersch otrzymał złoty krzyż zasługi z koroną na wstędze waleczności za służbę sanitarną jako medyk na włoskim froncie. Małymi srebrnymi medalami odznaczeni zostali kadeci Pastor Szymon i Sabatowicz Michał po bitwie za Wysokiem litewskim dnia 23. sierpnia 1915, za to, że wśród krzyżowego ognia kul nieprzyjacielskich i naszych, wyniósł z pola walki rannego Czecha, leżącego o 20 metrów od pozycji rosyjskich. Brązowe medale otrzymali Szpil Władysław, Białoń Andrzej. W legionach otrzymał Nowotny Stanisław wielki srebrny medal, małe srebrne medale chorąży Hyc Jan, Rompold Ludwik, brązowe medale otrzymali Patla Tadeusz, Maryan Łazarski, Wetula Józef, Bukowski Leopold, Dusza Józef, Kipta Stanisław i Szaflarski Franciszek.

Posługi młodzieży około zbiórek wojennych: wełny, bawełny i t. d., składek pieniężnych na rzecz Czerwonego Krzyża, święconego dla legionistów, zbiórek złota i innych metali, składek na głodne polskie dzieci.

W myśl okólnika c. k. Rady szk. kraj. z 29/8 1915 tutejsza młodzież zajęła się w dniach 29. września i 2. października 1915

zbiórką wełny, bawełny, płótna i kauczuku i t. d. i odstawiła 4 wielkie wozy tych odpadków na potrzeby armii. Na rzecz Czerwonego Krzyża w celu urządzenia chorym i rannym w tutejszych szpitalach, oraz legionistom w polu poświęconego, zebrała młodzież w kwietniu b. r. 470 K wśród tutejszej publiczności. W Tygodniu Czerwonego Krzyża od 30. kwietnia do 1. maja, w myśl okólnika c. k. R. szk. kraj. z 14. kwietnia 1916, wzięła tutejsza młodzież wraz z Gronem najżywszy udział, by jednać członków i zbierać składki. Prezesem komitetu lokalnego był Dyrektor, skarbnikiem był prof. Kamiński. Klasa Ia. zebrała na ten cel 11 K 5 h, Ib. 5 K 10 h, II a. 7 K 20 h, II b. 1 K 30 h, III a. 18 K 63 h, III b. 17 K 40 h, IV a. 7 K, IV b. 3 K 50 h, V 23 K 66 h, VI 8 K 70 h, VII 3 K 22 h, VIII 3 K 20 h — razem 109 K 96 h. — Składek do puszek uzbierała Aniela Krotoska z VI kl. i Wardzałówna Helena z IV b. 71 K 64 h, Zofia Herteux z VI kl. 50 K 40 h, Tekla Łojasówna i Aleksandra Markocka z VI kl. 36 K 51 h, Kamila Frambachówna z V kl. 25 K, Wilhelmina Tryłowska i Helena Różańska z IV b. kl. 16 K 44 h, Marya Dworzańska i Helena Stecówna z III b. kl. oraz Zofia Dobrowolska z IV a. kl. 16 K 42 h, Kazimiera Kulikówna z IV a. kl. i Helena Różańska z IV b. kl. 13 K 96 h, Marya Liszkówna z V kl. 3 K 20 h — razem 233 K 57 h. Datków na listy składkowe zebrali Bryniarski Władysław z V kl. 6 K 50 h, Widajewicz Jan i Wardzała Jerzy z V kl. 113 K 35 h, Wiśniowski Stanisław z V kl. 41 K 21 h, Węgrzyn Mieczysław z V kl. 16 K, Dziedzic Antoni i Strojek Michał z V kl. 23 K 43 h, Wielkiewicz Jan, Lupa Jan i Żur Franciszek z VI kl. 42 K 51 h, Maślanka Franciszek z VI kl. 22 K, Marek Maryan i Bronisław Gumiński z VI kl. 70 K, Różański Władysław z VII kl. i Sowiński Władysław z VI kl. 36 K 86 h, Różański Stanisław z VII kl. 22 K 70 h, Krotoski Kazimierz i Matysek Ludwik z VII kl. 18 K — razem 412 K 33 h. Józef Leśniakiewicz z Jordanowa złożył 40 K, członkowie Grona jako wkładki na członków Czerwonego Krzyża 42 K, uczeń Pinter Edward z IV a. kl. zebrał 12 K — razem zebrała młodzież 849 K 86 h. Na głodem wskutek wojny nękanie polskie dzieci zebrała młodzież tutejsza składką między sobą w październiku 1915. r. 1000 K, którą to kwotę Dyrektor osobiście wraz z deputacją z uczniów, złożoną z Ocetkiewicza z VIII kl. i Matyska

z VII kl. dnia 29. października doręczył Eksc. NPW. J. O. Ks. Biskupowi krakowskiemu Adamowi Sapieże. — Także i w pożyczkach wojennych wzięła młodzież nasza udział, a mianowicie : Ueberall Mieczysław z Ia. kl. ma pożyczki wojennej 100 K, Urbanek Otokar z Ib. 1000 K, Fischer Bruno z IV b. 100 K, Ueberallówna Leontyna z IV kl. 100 K, Hammerschlag Roman z VI kl. 1000 K, Krotoski Kazimierz z VII kl. 100 K. W myśl okólnika c. k. R. szk. kraj. z 6/5 1916 L. 4132. profesorowie tutejszego Zakładu Czech Ludwik i Buła Tomasz wzięli udział nie tylko w obradach w tutejszem c. k. Starostwie w kwestyi IV pożyczki wojennej, ale i w agitacyi wśród ludności Podhala i zjednali wśród niej blisko 150000 K pożyczki. — Zbiórka złota oraz innych metali odbyła się pod kierownictwem prof. Wyspiańskiego i przyniosła 27 sztuk. W zbiorce wełny i bawełny dnia 13. czerwca 1916, w myśl rozporządzenia Wysokich Władz, nie mogła wziąć udziału tutejsza młodzież z powodu wybuchłej w naszym mieście epidemii tyfusu plamistego.

Uroczystości i nabożeństwa, spowodowane wojną.

Na skutek gratulacyi Dyrekcyi i Grona, wystosowanej do Prezydium c. k. R. szk. kraj., z powodu oswobodzenia stolicy kraju od najazdu nieprzyjacielskiego, przesłał J. W. Pan Wiceprezydent następującą listowną odpowiedź z dnia 3/7 1915 : „Za miłe wyrazy zespolenia się z powszechną, a przez nas szczególnie żywo odczuwaną radością z powodu oswobodzenia Lwowa z nienawistnego jarzma i możliwości podjęcia na nowo w stolicy kraju pracy dla jego dobra, przesyłam Szanownej Dyrekcyi i Gronu nauczycielskiemu serdeczną podziękę“.

Na uroczyste nabożeństwo za poległych legionistów, wychowanków i uczniów Gimnazyum nowotarskiego Jachymiaka Franciszka, Latkę Jana, Skubisza Józefa i Łuckiego Jana, zaproszony JWPan Prezydent c. k. R. szk. kraj., nie mogąc z powodu obowiązków służbowych we Wiedniu przybyć osobiście, przesłał następujący telegram ze stolicy Państwa w języku niemieckim : „Bedauere unendlich der erhabenen schonen Feier nicht beiwoh-

nen zu können, um die jugendlichen Helden, die durch ihr Blutopfer ihrer Schule und dem Podhale so viel Ehre gebracht zu verherrlichen. Möge ihr heute so schön gefeiertes Andenken als leuchtendes Beispiel fortleben, gemütherhebend, willenstärkend zum Dienst des teuren Vaterlandes! Dembowski“.

W nabożeństwie za poległych bohaterów wzięła udział nie tylko młodzież szkolna, sfery wojskowe i urzędnicze, ale i całe miasto. Panie z Ligi kobiet wraz z młodzieżą szkolną prześlicznie ubrały kwiatami katafalk i kościół. Niezartartemi zgłoszkami zapisała się w pamięci wszystkich mowa pogrzebowa katechety gimnazyalnego, obecnie śp. ks. Bułata Jana. Tak pięknie, tak wzruszająco, a tak prostymi słowami nigdy jeszcze nie przemówił do młodzieży i o młodzieży, jak wtedy ten rozumny wychowawca i szlachetny patriota, gdy żegnał na zawsze kwiat swoich wychowanków, poległych za Ojczyznę. Najsilniejszym momentem, a zarazem najwymowniejszą pochwałą dla wychowania w Gimnazjum nowotarskiem było odczytanie katalogu z VIII klasy z 1914. roku. Wszyscy uczniowie z wyjątkiem jednego katolika i izraelitów poszli dobrowolnie i z ochotą jako legionieści do walki za Ojczyznę. Był to naprawdę łabędzi śpiew pierwszego katechety gimnazyalnego w Nowym Targu, który za parę miesięcy miał pójść za poległymi bohaterami do lepszej i wiekuiestej ojczyzny. W myśl okólnika c. k. R. szk. kraj. z dnia 17/9 1915 L. 228, dzień imienin Najjaśniejszego Pana obchodzono w r. 1915 uroczystej ze względu na wielkie wydarzenie dziejowe; prócz udziału młodzieży w nabożeństwie, urządzono w świątecznie ustrojonej sali tutejszego Sokoła uroczysty poranek szkolny, na którym o życiu i cnotach naszego Wielkodusznego Monarchy miał wykład Dyrektor Zakładu, o czynach i bohaterstwie Jego armii prof. Buła Tomasz. — Po nabożeństwie udał się Dyrektor wraz z profesorami Władysławą i W. Stępieniem do tutejszego c. k. Starostwa, aby złożyć tu na ręce kierownika WP. Komisarza Głowińskiego życzenia w imieniu Zakładu. Dnia 7. października otrzymała Dyrekcyja pismo z c. k. Starostwa, w którym Jego Ces. Król. Apostolska Mość polecił Najmiłościwiej wyrazić najwyższe podziękowanie c. k. Dyrekcyi gimnazjum za życzenia, złożone w dniu imienin. Ponieważ w sprawozdaniu zeszlórocznem poświęcono ustęp odwiedzinom Jego Cesarskiej Wysokości Najdostojniejszego Pana Arcyksięcia

Leopolda Salvatora w czasie pobytu c. i k. Kwatery Nadwornej Wojennej w Nowym Targu, w tutejszem gimnazyum, przeto Dyrekcyja przesłała to sprawozdanie Najdostojniejszemu Gościowi. Otrzymała od Ochmistrza Jego Ces. i Król. Wysokości JO. Księcia Augusta Lobkowitza pismo z 10/12 1915 l. 1165 następującej osnowy: „Seine k. u. k. Hoheit der Durchlauchtigste Erzherzog Leopold Salvator geruhte den Bericht über das Ihnen unterstehende Gymnasium gnädigst entgegen zu nehmen und mich Höchst zu beauftragen Euer Hochwohlgeboren für diese Ihre Publikation Höchst seinen wärmsten Dank zu übermitteln“. Na telegraficzne polecenie c. k. R. szk. kraj. z dnia 27/1 1916 Dyrekcyja zarządziła w dniu 27. stycznia 1916 z powodu urodzin Jego Cesarskiej Mości Wilhelma II udekorowanie budynku szkolnego flagą państwową. Dnia 29. lutego 1916 umarł w tutejszym szpitalu Czerwonego Krzyża Maryan Ottawa, plutonowy I pułku I Brygady Piłsudskiego, uczestnik walk pod Czarkową, Winiarami, Łowiczem, Krzywopłotami, ranny pod Łowczówkiem. Młodzież gimnazjalna wraz z gronem wzięła udział w pogrzebie młodego bohatera dnia 2. marca 1916, a następnie VI klasa zajęła się upiększeniem grobu jego. Z powodu awansu Jego Ces. Wysokości Najdostojniejszego Arcyksięcia Salvatora na generała pułkownika, Dyrekcyja przesłała gratulację dnia 29. maja i otrzymała telegram następującej treści: „Seine Kaiserliche Hoheit Generaloberst Erzherzog Salvator danken bestens für freundliche Glückwünsche. Kammervortsteher Prinz Lobkowitz“.

Umieszczenie zakładu gimnazjalnego.

Z powodu zajęcia budynku gimnazjalnego przez Szpital Czerwonego Krzyża nauka i w tym roku musiała się odbywać w lokalach w części nieodpowiednich. Z początkiem roku szkolnego musiało 350 przeszło uczniów i uczenic gnieść się w 4 ubikacjach, a mianowicie w domu Różańskiego Jędrzeja przy ulicy Długiej w 2 ubikacjach klasy wyższe V i VI przed południem, a VII i VIII po południu, klasy niższe w domu miejskim ubogich, w lokalach strażnicy pożarnej przy ulicy Kościuszki, klasy I i II przed południem, III i IV po południu, po 60

przeszło uczniów w jednej ubikacji. Wobec tego Dyrekcyja udała się do Prezydyum galicyjskiego Czerwonego Krzyża w Krakowie, oraz do Naczelnej Komendy wojskowej tamże, z prośbą o opróżnienie przynajmniej sal na II piętrze w budynku gimnazyalnym z osobnem wejściem, aby można zaprowadzić naukę normalną w myśl reskryptu c. i k. Ministerjum wojny oddz. 11/EN. I. 1609 z 5/8 1915. — Na opróżnienie budynku na cele szkolne, jak się to praktykowało czasowo w krakowskich budynkach szkolnych, nie chciał się zgodzić zarząd szpitala. Gmina tutejsza za wynajęcie sal w budynku Sokoła zażądała początkowo wysokiego czynszu. Wobec tego Prezydyum Czerwonego Krzyża zamierzało przenieść szpital do Kielc, dzięki jednak bezinteresownej ofercie tutejszego burmistrza, iż gmach Sokoła odda na cele szkolne bezpłatnie, Prezydyum c. k. Rady szk. kraj. w porozumieniu z Prezydyum Czerwonego Krzyża zgodziło się, by nauka odbywać się mogła normalnie w 5 ubikacyach gmachu Sokoła (klasy VI, V, IV a. III a. i b.), dalej w trzech ubikacyach w sąsiednim gmachu tutejszej męskiej szkoły ludowej (klasy Ia., II a. i b.), oraz w trzech ubikacyach w domu Różańskiego Jędrzeja przy ulicy Długiej (klasy VIII, VII i I b.), oraz w jednej ubikacji w domu radnego Rekuckiego Józefa przy ulicy Kościelnej (klasa IV b.). W ten sposób dopiero od 15. października mogła się rozpocząć prawidłowa nauka jednorazowa w 12 klasach, przez co umożliwiona była nauka gimnastyki i przedmiotów nadobowiązkowych, jak języka angielskiego, ruskiego i śpiewu. W środy popołudniu odbywać się mogła nauka szermierki, a w sobotę mustra, względnie ćwiczenia skautowe. Mimo to nauka w czterech od siebie oddalonych budynkach, bez gabinetów, bez bibliotek, bez kancelary i poczekalni dla profesorów, pozostawia wiele do życzenia i domaga się w interesie młodzieży rychłej sanacyi. Z tego też powodu udała się Dyrekcyja do c. i k. Naczelnej Komendy wojskowej w Krakowie pismem z dnia 15/5 1916 za pośrednictwem c. k. Rady szkolnej krajowej, by odzyskać w myśl wspomnianego wyżej reskryptu c. i k. Ministerjum wojny budynek gimnazyalny, na cele szkolne. Tembardziej widziała się Dyrekcyja do tego kroku zmuszona, o ile budynek gimnazyalny, ofiarowany jako szpital dla rannych żołnierzy, został zamieniony na szpital dla ciężko chorych suchotników, których niejednokrotnie kilkanaście godzin

przed śmiercią do budynku szkolnego z innych szpitali wysyłano. Nie dziw więc, że rodzice i opiekunowie tutejszej młodzieży gimnazjalnej są pełni obaw, że budynek wraz z otoczeniem, dla celów wychowawczych młodzieży przeznaczony, może się stać w przyszłości rozsądkiem najgroźniejszych laseczników chorobotwórczych. Czy te obawy są uzasadnione, czy nie, Dyrekcya nie przesądza. W interesie jednak młodzieży, społeczeństwa, a i Państwa spełniła swój obowiązek zaprzysiężony, a decyzję spokojnie zostawia wyższym czynnikom, do których rozstrzygnięcie tej sprawy należy.

Bursa choceńska.

Z powodu zajęcia gmachu tutejszej Bursy gimnazjalnej im. św. Stanisława przez szpital Czerwonego Krzyża, działalność wspomnianej Bursy musiała ustać, a młodzież z trudem tylko lokowała się w mniej lub więcej odpowiednich stancyach. Mimo to jednak jednym z wybitniejszych objawów wojennej akcji dobroczynnej na Podhalu jest rozwój t. zw. Bursy choceńskiej w Nowym Targu. Widok młodzieży gimnazjalnej, marnującej czas i siły w przykrej atmosferze baraków choceńskich, budził współczucie u ludzi dbających o przyszłość narodu i nakazywał szukać ratunku. Początkowo umieszczono ją w zakładzie, zwanym Johanneum w Pradze, gdy jednak warunki tamtejsze nie pozwoliły zorganizować nauki systematycznej, Centralny Komitet opieki moralnej nad wychodźcami we Wiedniu powziął myśl założenia bursy w jednym z miast w Galicyi, wolnych od najazdu nieprzyjacielskiego. Za najodpowiedniejsze Komitet uznał Nowy Targ i po wstępnych pertraktacyach wysłał jako delegatów Pw. Ks. Walentego Puchałę, kat gimn. w Trembowli, oraz WP. Maryana Markowskiego, dyr. Pow. Kasy oszczędności w Trembowli. W Nowym Targu kooptowano WP. Stanisława Lindnera, c. k. Radcę Sądu w Haliczu. Pomimo trudności delegatom udało się znaleźć względnie dogodne pomieszczenie i wyposażyć je w najwięcej konieczne sprzęty tak, że już z dniem 13. października 1915 można było umieścić w bursie 21 chłopców,

przywiezionych z Chocenia i rozpocząć formalną naukę w tutejszem gimnazjum. Nazwiska ich są: z Kl. I a. Iwaniczuk Stefan, z II b. Mayer Włodzimierz (opuścił bursę 4/11 1915, obecnie w Kałuszu), Popowicz Jan, Papierkowski Tadeusz, Molissak Roman (opuścił bursę 4/11 1915, obecnie w gimnazjum w Tłumaczu.) Z III b. Iwaniczuk Karol, Papierkowski Edward (opuścił bursę 4/11 1915, obecnie u rodziców w Rohatynie). Zając Roman z IV b. Adamowicz Jan (op. bur. 7/12 1915, do gimn. w Żółtkwi obecnie przy wojsku). Winogrodzki Albin (op. bur. 23/2 1916, obecnie w gimnazjum w Żółtkwi). Mayer Eugeniusz, Rajewski Adolf, Dregan Mieczysław, Maraszewski Włodzimierz (op. bur. 7/12 1915, obecnie w gimn. w Kamionce Strumiłowej), Jaroch Wojciech, Biliński Józef (op. bur. 10/2 1916, obecnie w gimn. w Brodach), Pękała Antoni (op. bur. 26/11 1915, u rodziców w Choceniu), z V Olearczyk Franciszek (op. bur. 3/5 1916, służy przy wojsku), Bryk Michał (op. bur. 15/4 1916, obecnie w gimn. w Żółtkwi), Smetana Stanisław, z VII Dąbrowski Józef (op. bur. 4/12 1915, służy przy wojsku). Dodatkowo przyjęci zostali uczniowie uchodźcy z Kl. I b. Janik Michał, przyjęty 24/2 1915, z II a. Widajewicz Stanisław, a z V Widajewicz Jan, obaj przyjęci 10/12 1915. Z dniem 4. listopada 1915 WP. Radca Lindner, na którego barkach dotąd spoczywał ciężar zabiegów około utrzymania bursy, został przeniesiony do Halicza, skutkiem tego utworzył się nowy komitet, w skład którego weszli P. prof. Adolf Kamiński jako prezes, Ks. Kazimierz Prażnowski, jako sekretarz, Wielb. Ks. Dr. Michał Wietecha, jako skarbnik. Do wydziału weszli PP. dr. Jan Bednarski, dr. Stefan Dąbrowski, p. Anizya Kamińska, jako zarządczyni kuchni, prof. Engelbert Kermel, jako prefekt bursy, dr. Kazimierz Krotoski, dyrektor gimnazjum i Józef Rajski, burmistrz miasta. Po przeniesieniu Ks. Wietechy do Myślenic, obowiązki skarbnika objął Wielb. Ks. kat. gimn. Jan Wojewodziec. Pomocy lekarskiej udzielał WP. dr. Dąbrowski. Komitet nowoutworzony otrzymał od Centralnego Komitetu Opieki Moralnej dla wychodźców galicyjskich we Wiedniu, który podjął się dostarczyć funduszków na utrzymanie bursy, zupełną swobodę w działaniu i wkrótce wynalazł odpowiednie pomieszczenie dla bursy w domu pod l. 68 przy ul. Długiej. Przeprowadzenie nastąpiło z dniem 1. grud. 1915. Dzięki niestrudzonym

zabiegom W. P. prof. Kamińskiego, prezesa i W. P. Kamińskiej pomimo trudności aprowizacji udało się zapewnić chłopcom zdrowe i smaczne pożywienie, a mimo szczupłości lokalu zdołano oddzielić uczelnię od sypialni, według systemu normalnych zakładów. Funduszy na utrzymanie i urządzenie dostarczył C. K. O. M., a rozwiązując się, potrzebną sumę na dalsze wydatki w administracji przekazał Komitetowi Książęco - biskupiemu w Krakowie. Braki w ubraniu, bieliznie i obuwiu częściowo uzupełniono z ofiarności miejscowej, resztę nadesłał K. B. K. O ile stosunki wojenne dozwalały, Komitet Bursy chocońskiej starał się o rozrywki potrzebne dla wychowanców. W czasie Świąt Bożego Narodzenia przygotowano tradycyjną wilię, drzewko i podarunki świąteczne. Na Święta Wielkanocne staraniem pań nowotarskich otrzymali chłopcy święcone, a na wiosnę urządziła Bursa wycieczki do najbliższych wiosek, gdzie gospodarze podejmowali gościnnie chłopców. Początkowo dawały się odczuć między młodzieżą fermenty, wyniesione z niezdrowych stosunków chocońskich. Z czasem jednak dzięki energicznemu, rozumnemu i troskliwemu kierunkowi wychowawczemu w bursie, wychowankowie zrozumieli, że wszystkie zarządzenia płyną jedynie z troski o ich wychowanie i sami starali się wzorowem zachowaniem się, przykładowym spełnianiem obowiązków religijnych i szkolnych okazać wdzięczność za doznaną opiekę. W ten sposób przez bursę chocońską gimnazjum nowotarskie w czasie wielkiej wojny dołożyło swą cegiełkę do wspianego dzieła ratowania sił narodowych i odbudowy Ojczyzny.

Tak tedy i w roku bieżącym, jak i poprzednim, gimnazjum w Nowym Targu spełniało nie tylko poruczony mu obowiązek nauczania i wychowania młodzieży z Podhala, oraz rozbitków z całego kraju, ale i przeliczne posługi państwowe i obywatelskie w czasie wielkiej wojny. Wychowankowie jego poświęceniem swym i bohaterstwem, okazywanem we walkach za Ojczyznę i Monarchę, czy ofiarnością w ratowaniu głodnych braci swych, czy ruchliwym udziałem w przeróżnych zbiórkach stwierdzili, że posiadają wiele idealizmu, płynącego z religijno - moralnego wychowania, które od początku było znamionym rysem tutejszej szkoły. —

CZEŚĆ URZĘDOWA.

I.

Skład grona nauczycielskiego w r. szk. 1915/16.

A) Dla nauki obowiązkowej:

Dyrektor Zakładu:

1. **Dr Krotoski Kazimierz**, c. k. dyrektor w VI randze, członek c. k. Rady Szkolnej okręgowej, uczył historyi w kl. II a. i IV a., tygodniowo godzin 4.

Profesorowie i nauczyciele.

1. **Baran Kazimierz**, c. k. prof., w czynnej służbie wojskowej.
2. **Ks. Bułat Jan**, rzecz. naucz. rel. rzym. kat., na urlopie z powodu choroby, zmarł 6. X 1915.
3. **Czech Ludwik**, c. k. prof., gosp. kl. VIII, zaw. gab. fiz., uczył mat. w kl. II a., IV a., VIII, fiz. w III a. i b., VII, VIII, tyg. godz. 19.
4. **Dziedzic Jan Tomasz**, c. k. prof., członek Rady miejskiej, za-wiadowca gab. geogr., gosp. kl. VI, uczył hist. w kl. II b., VI, VIII, geogr. w kl. I b., II a. i b., IV a., VI, tyg. godz. 17.
5. **Groblicki Błażej**, rzecz. naucz., w czynnej służbie wojskowej.
6. **Irzabek Zygmunt**, c. k. prof. gosp. kl. VII, zaw. bibl. niem., uczył jęz. niem. w kl. III a. i b., VII, VIII, tyg. godz. 16.
7. **Kamiński Adolf**, c. k. prof., uczył mat. w kl. I a., III a. i b., V, VI., VII, tyg. godz. 18.
8. **Lubicz-Niezabitowski Edward**, dr med., c. k. prof. w VIII ran-dze, pełni obowiązki szefa sanitarnego w szpitalu wojskowym,

9. **Lubertowicz Zygmunt**, rzecz. naucz. w c. k. gimn. w Gródku Jagiell., przydzielony tymczasowo do służby w tut. zakładzie, gosp. kl. Ia., uczył od dnia 28/II do końca r. szk. jęz. pol. w kl. III a., IV b., V, VI, jęz. łac. w kl. Ia., hist. w Ia. i b., tyg. godz. 22. Nadto w czasie od 28/II.—3/V. jęz. pol. w kl. III a., tyg. godz. 3.
10. **Ogrodziński Wincenty**, c. k. prof., gosp. kl. IV a., uczył jęz. łac. w kl. IV a., VIII, grec. w kl. IV a., tyg. godz. 15. Nadto od 8/XI—9/I jęz. gr. w kl. VIII, tyg. godz. 5.
11. **Podobiński Władysław**, rzecz. naucz., uczył do 5/XI jęz. grec. w kl. III a. i b., VIII, tyg. godz. 15. Od 6/XI 1915 do 2/V na urlopie z powodu choroby. Od 3/V do końca r. szk. uczył jęz. pol. w kl. III b., kaligr. w kl. Ia. i b., tyg. godz. 5.
12. **Sierostawski Jan**, c. k. prof., w czynnej służbie wojskowej do dnia 9/I 1916. Od 10/I do końca r. szk. uczył jęz. grec. w kl. III a. i b., VIII., tyg. godz. 15.
13. **Stępień Włodzimierz**, c. k. prof. w VIII randze w c. k. gimn. w Złoczowie, przydzielony tymczasowo do służby w tut. zakładzie, od II półrocza inwigilator klas poza budynkiem głównym, gosp. kl. V, uczył jęz. łac. w kl. VI, VII, grec. w kl. V, VII, tyg. godz. 20. Nadto od 8/XI—9/I jęz. grec. w kl. III a., tyg. godz. 5.
14. **Władyka Karol**, c. k. prof., inwigilator klas poza gmachem głównym, pomocnik kancelaryjny dyrektora, od 28/II. gosp. kl. II b., uczył jęz. pol. w kl. Ia., IV a. VII, VIII, kaligr. w kl. Ia. i b., tyg. godz. 15 do 27/II. Od 28/II do 3/V nadto jeszcze jęz. pol. w kl. II a. i b. Od 4/V do końca r. szk. jęz. pol. w kl. Ia., II a. i b., IV a., VII, VIII, tyg. godz. 21. Nadto od 3/IX do 21/IX jęz. pol. w kl. VI.
15. **Wyspiański Kazimierz**, c. k. prof., uczył hist. nat. w kl. Ia. i b., II a. i b., IV a. i b., V., VI., tyg. godz. 19.

Zastępcy nauczycieli.

1. **Bolek Adolf**, zast. naucz., gosp. kl. III b., uczył jęz. łac. w kl. III a. i b., V, grec. w VI, tyg. godz. 23.
2. **Buła Tomasz**, egz. zast. naucz., gosp. III a., uczył hist. i geogr. w kl. III a. i b., IV b., V, VII, geogr. w kl. Ia., tyg. godz. 22.

3. **Delekta Stanisław**, egz. zast. naucz., gosp. kl. II a., uczył do 15/II jęz. niem. w kl. I b., II a. i b., IV a, VI, hist. w kl. I a. i b., tyg. godz. 25; od 16/II do końca r. szk. jęz. niem. w kl. I b., II a. i b., IV a., V, VI, tyg. godz. 25.
4. **Kermel Engelbert**, egz. zast. naucz., prefekt „Bursy chocońskiej“, służył przy wojsku do 21/IX; od 22/IX do 25/X uczył jęz. łac. w kl. I a., niem. w I a. i V, pol. w VI, prop. fil. w VII i VIII, tyg. godz. 21. Od 26/X do 27/II jęz. łac. w kl. I a., pol. w kl. IV b., VI, niem. w kl. I a., IV b., V, tyg. godz. 25. Od 28/II do końca r. szk. jęz. niem. w kl. I a. i IV b. (zniżenie godz.) tyg. godz. 9.
5. **Ks. Dr Kobylecki Stanisław**, egz. zast. naucz., gosp. kl. IV b., uczył od 26/X jęz. łac. i grec w kl. IV b., mat. w kl. I b., II b., IV b., prop. fil. w kl. VII i VIII, tyg. godz. 22. Nadto od 8/XI.—9/I. jęz. grec. w kl. III b., tyg. godz. 5.
6. **Mazurkiewicz Jan Paweł**, zast. naucz., w czynnej służbie wojskowej.
7. **Świątek Andrzej**, egz. zast. naucz., w czynnej służbie wojskowej.
8. **Ks. Wojewodziec Jan**, egz. zast. naucz., uczył rel. rz. kat. w kl. I—VIII, tyg. godz. 24.
9. **Wojtalewicz Bolesław**, zast. naucz., gosp. I b., uczył jęz. łac. w kl. I b., II a. i b., pol. w kl. I b., tyg. godz. 21.
10. **Zabrzeski Stanisław**, egz. zast. naucz., przez cały rok pełnił obowiązki służbowe w pryw. gimn. realn. T. S. L. w Białej.
11. **Zborowski Juliusz**, zast. naucz., uczył do 27/II jęz. pol. w kl. II a. i b., III a. i b. V, tyg. godz. 17. Od 28/II na urlopie.

B) Dla nauki nadobowiązkowej :

1. **Dziedzic Jan Tomasz**, j. w., uczył gimnastyki w kl. I a. i b., II a. i b., IV a. i b., VI, tyg. godz. 8.
2. **Irzabek Zygmunt**, j. w., uczył gimnastyki w kl. III a. i b. V, VII, VIII, tyg. godz. 6, nadto od 1. kwietnia nauki śpiewu w 2 oddziałach, tyg. godz. 4.
3. **Ks. Dr Kobylecki Stanisław**, j. w., uczył jęz. ang. w 2 oddziałach, tyg. godz. 4.
4. **Wyspiański Kazimierz**, j. w., uczył jęz. ruskiego w 2 oddziałach, tyg. godz. 4.

5. **Apostoł Wincenty**, organista, uczył do 31. marca śpiewu w 2 oddziałach, tyg. godz. 4.

Służba zakładu.

- | | | |
|--|---|----------------------------------|
| 1. Stasny Józef , tercyan | } | powołani do służby
wojskowej. |
| 2. Wójcik Jan , starszy sługa pomocniczy | | |
| 3. Zajęc Jan , młodszy „ „ | | |
| 4. Didyk Aleksander , tymcz. zast. tercyana | | |
| 5. Wójcikowa Janowa | } | pełnią służbę tymczasowo. |
| 6. Zajęcowa Janowa | | |
| 7. Didykowa Aleksandrowa | | |

Zmiany i ruch w gronie nauczycielskiem.

a) Przybyli do grona:

1) **Hahn Roman**, zast. naucz. w c. k. gimn. IV we Lwowie, przydzielony tymczasowo do służby w tut. zakładzie rozp. z dn. 31/VII 1915, L. 14396/IV, pełni obowiązki naucz. w pryw. gimn. realn w Zakopanem. 2) **Kermel Engelbert**, egz. zast. naucz. w c. k. gimn. w Tłumaczu, przeniesiony w tym samym charakterze do tut. zakładu reskrytem c. k. Rady szkolnej kraj. z 19/IX 1915, L. 20501/IV. 3) **Lubertowicz Zygmunt**, rzecz naucz. w c. k. gimn. w Gródku Jagiellońskim, przydzielony tymczasowo do służby w tut. zakładzie rozp. z 11/II 1916, 2484, IV kr. 4) **Orzech Józef**, rzecz. naucz. w c. k. gimn. w Mielcu, przydzielony tymczasowo do służby w tut. zakładzie rozp. z 31/VIII 1915, L. 15638/IV kr. 5) **Stępień Włodzimierz**, c. k. prof. w c. k. gimn. w Złoczowie, przydzielony tymczasowo do służby w tut. zakładzie rozp. z dn. 9/VIII 1915, L. 15796/IV. 6) **Ks. Dr Wietecha Michał**, wikaryusz, zamianowany zast. naucz. rel. rzym. kat. rozp. z 28/VIII 1915, L. 16381/IV kr. 7) **Ks. Wojewodziec Jan**, egz. zast. naucz. w c. k. gimn. w Krakowie na Podgórzu, przeniesiony w tym samym charakterze do tut. zakładu rozp. z 21/XII 1915, L. 30033/IV kr. 8) **Wojtalewicz Bolesław**, kand. stanu naucz., zamianowany zast. naucz. w tut. zakł. rozp. z 17/IX 1915, L. 17062/IV.

b) Ubyli z grona:

1) **Ks. Bułat Jan**, rzecz. naucz. rel. rzym. kat., zmarł dnia 6/X 1915. 2) **Orzech Józef**, j. w., przydzielony do służby w c. k. gimn. III w Krakowie, rozp. z 15/IX 1915, L. 16620/IV kr. 3) **Ks. Rosiewicz Jan**, zast. naucz. rel. rzym. kat., przeniesiony przez Naj. Kons. na inną posadę rozp. z 5/VIII 1915, L. 5328, rozp. c. k. R. szk. kr. 29/VIII 1915, 16381/IV kr. 4) **Ks. Dr Witecha Michał**, j. w., przeniesiony w tym samym charakt. do c. k. gimn. w Myślenicach, rozp. z 21/XII 1915, L. 30033/IV kr.

c) Otrzymali dodatek pięcioletni:

Drugi: prof. **Karol Władyka**, rozp. z 18/II 1916, L. 2042/IV kr.; prof. **Kazimierz Baran**, rozp. z 27/II 1916, L. 2041/IV kr.

Trzeci: prof. dr **Edward Niezabitowski**, rozp. z 12/XI 1915, L. 21972/IV kr.; prof. **Włodzimierz Stępień**, rozp. z 31/XII 1915, L. 29090/IV kr.

d) Otrzymali urlopy:

1) **Ks. Bułat Jan**, z powodu choroby na przeciąg I półr. b. r. rozp. z 4/X 1915, L. 21971/IV; 2) **Kermel Engelbert** znizzenie liczby godzin ze względu na stan zdrowia na przeciąg II-go półr. b. r. szk., rozp. z 8/II. 1916, L. 1562/IV kr; 3) **Podobiński Władysław** z powodu choroby na przeciąg 5 miesięcy rozp. z 16/XI 1915, L. 26918/IV; 4) **Zabrzecki Stanisław**, celem pełnienia służby w gimn. pryw. T. S. L. w Białej, na przeciąg całego r. szk., rozp. z 11/IX 1915, L. 19377/IV; 5) **Zborowski Juliusz**, z powodu choroby, od 28/II. rozp. z 15/III 1916, L. 5490/IV kr.

e) Uzyskali stabilizację:

1) **Czech Ludwik** rozp. z 10/III 1916, L. 3590/IV kr.; 2) **Irzabek Zygmunt** rozp. z 14/V 1916, L. 10014/IV kr; 3) **Kamiński Adolf** rozp. z 21/XII 1915. L. 28172/IV kr; 4) **Sierostawski Jan** rozp. z 7/II 1916, L. 1552/IV.

d) Inne rozporządzenia Wys. Władz Szkolnych,
dotyczące członków grona.

1) C. k. R. Szk. Kr. rozp. z 16/XI 1915, L. 26566/IV kr. zezwoliła na poruczenie prof. Karolowi Władyce nadzoru nad młodzieżą w realności pryw. poza zakładem głównym; 2) C. k. R. Szk. Kr. rozp. z 23/XII 1915, L. 28173/IV zezwoliła na poruczenie nadzoru nad uczniami w 4 klasach poza gmachem głównym prof. Włodzimierzowi Stępieniowi.

II.

Plan nauki w roku szkolnym 1915/16.

Nauka odbywa się ściśle według planu naukowego z 20. marca 1909. r. L. 11662..

Nauka języka polskiego według planu, zatwierdzonego rozp. M. W. i O. z 4. czerwca 1914 L. 2598.

Wykaz przerobionej lektury obowiązkowej i prywatnej.

a) Z języka polskiego.

Klasa IV. A. Mickiewicz: Pan Tadeusz. H. Sienkiewicz: Ogniem i mieczem.

Klasa V. A. Mickiewicz: Ballady. H. Sienkiewicz: Ogniem i mieczem, Potop, Wołodyjowski. Moliere: Skąpiec. A. Fredro: Zemsta. Szekspir: Makbet. Słowacki: Lilla Weneda. Lekt. dom.: Fredro: Śluby panięskie, Geldhab. Słowacki: Marya Stuart, Mazepa, Balladyna. Wyspiański: Warszawianka.

Klasa VI. Lektura obowiązkowa: Kochanowski: Szachy, Pieśni (wybrane), Satyr, Odprawa posłów greckich, Treny. Skarga: Z kazań sejmowych: II, III, VI, VIII. Szymonowicz: Sielanki (wybór: Kosarze, Zalotnicy, Kołacze, Pomarlica, Żeńcy. Potocki: Wojna chocimska. Pasek: Pamiętniki. Krasicki: Doświadczyński Cz. I, Satyry (w wyborze), Pan Podstoli (wyjątki). Zabłocki: Fircyk w zalotach, Sarmatyzm. Sienkiewicz: Trylogia.

Lektura nadobowiązkowa. Do wyboru: powieści Kraszewskiego, Orzeszkowej, Prusa, Sienkiewicza.

Klasa VII. Lektura obowiązkowa: Niemcewicz: Powrót pośła. Feliński: Barbara Radziwiłłówna. Brodziński: O klasycyzmie i romantyzmie. Mickiewicz: Wiersze filareckie, Ballady (wybór), Dziadów Cz. I, II, IV, III, Sonety (wybór), Konrad Wallenrod, Księgi pielgrzymstwa (wyjątki). Malczewski: Marya. Zaleski: Dumy i dumki (wybór), Rusałki. Goszczyński: Zamek Kaniowski (wyjątki). Słowacki: Godzina myśli, Kordyan, Mazepa, Balladyna, Horsztyński, Anelli, W Szwajcaryi, Lilla Weneda.

Lektura nadobowiązkowa. Do wyboru cenniejsze powieści, utwory poetyckie Pola, Syrokomli, Byrona. Monografie o Mickiewiczu.

Klasa VIII. Lektura szkolna obowiązkowa: Krasińskiego: Nieboska komedia, Irydyon, Trzy myśli, Przedświt, Psalm przyszłości. Kajsiewicz: kazanie: O pokucie. Rzewuskiego: Pamiętniki Imćp. Seweryna Soplicy, Listopad. Korzeniowskiego: Mnich (wyjątki), Spekulant, Kolokacja. Pola: Pamiętniki Ben. Winnickiego, Mohort. Pieśni Janusza (wyjątki). Ujejskiego: Maraton, Skargi Jeremiego, Melodye biblijne (wyjątki). Syrokomli: Urodzony Jan Dębóróg (wyjątki). Lenartowicza: Zachwycenie, Błogostawiona. Kraszewskiego: Stara baśń, Brühl, Hr. Cosel, Chata za wsią, Dwa światy, Powieść bez tytułu. Szajnochy: Zdobycze pługa polskiego. Romanowskiego: Dziewczę z Sącza. Poezye liryczne (wybór). Konopnicka: Obrazki. Liryki (wybór). Pan Balcer w Brazylii.

Lektura nadobowiązkowa. Uczniowie czytali wybrane powieści Orzeszkowej, Pisma Sienkiewicza, Utwory Konopnickiej. Kasproicza, Wyspiańskiego, Monografie o Mickiewiczu, Słowackim.

b) Z języka łacińskiego.

Klasa III. Nepos. Milt., Them., Aristid., Epamin., Alcib. Z czyt. Krajewskiego ustępów 4.

Klasa IV a. Caes. Bell. Gall. I 1—29, VI 11—28. Z czyt. Krajewskiego ustępów 7, IV b. Caes. Bell. Gall. I 1—29, III, IV, VII, 1—15.

Klasa V. Ovid. Met. ustępów 10. Fast. ustępów 3. Trist. ustęp 1. Liv. Ab urb. con. Ks. I, XXI 16—50, II 23—30, III 32—38.

Klasa VI. Sallust. Bell. Jug., Verg. Aen. I. Ecl. 1, 9, Cic. In Catil. I.

Klasa VII. Cic. De lege Man., Cato mai. Listów 33. Verg. Aen. VI.

Klasa VIII. Horat. ód. 30, Carm. saec., 4 epody, 2 satyry, 3 listy, Tac. Germania, Hist. I 1—30, Annal. I 1—14, XV 38—45.

c) Z języka greckiego.

Klasa V. Xenoph. Chrest. ustępów 8. Hom. Il. I.

Klasa VI. Hom. Il. III, VI, XVI, XXIV. Herod. VII Pryw. lekt. VIII.

Klasa VII. Hom. Od. I, VII, XI, XVI, Demosth. Olynt. III. De pace. Plato Apol. Lekt. pryw. Hom. Od. III, VI, Demosth. Phil. III.

Klasa VIII. Plato. Prot., Gorg., Soph. Ant.

d) Z języka niemieckiego.

Klasa VI. Herman und Dorothea von J. W. Goethe. Sappho von Grillparzer.

Klasa VII. Lektura obowiązkowa: Schiller, Jungfrau von Orleans, Goethe, Iphigenie auf Tauris. Lessing, Minna von Barnhelm.

Lektura domowa: Uczniowie czytali podług wyboru dramaty Grillparzera, Kleista, Goethego, Schillera, Lessinga, nowele i powieści Gerstackera, Hauffa, Heyse'go, Baumbacha i Wielanda.

Klasa VIII. Lektura szkolna: Göthe: Faust, I Teil. Grillparzer: Sappho. Schiller: Maria Stuart.

Lektura domowa. Uczniowie czytali dramaty Goethego, Lessinga, Kleista, Schillera, Szekspira i nowele Heyse'go.

e) Przedmioty nadobowiązkowe.

Śpiew. Na naukę śpiewu zapisało się 106 uczniów klas od I—VII. Śpiewano pieśni mszalne, przygodne, w układzie Deca, Flasz, Signia, Żukowskiego, Żeleńskiego. Nauki śpiewu udzielano w 2 oddziałach. Oddział wyższy przerabiał pieśni kościelne i okolicznościowe, oddział niższy elementarne zasady muzyki.

Gimnastyka. Z nauki gimnastyki korzystało 233 uczniów w 7 oddziałach po 2 godziny tygodniowo. Nauka odbywała się według przepisów Ministerjum W. i O. w sali Twa „Sokół“, na boisku sokolem i w parku miejskim. Z zabaw i gier uprawiano przerywanego króla, kotka i myszkę, chiński mur, murzyna, rybaków, piłkę w kole, trzeciaka, pytkę, jeźdźców i konia, pięstówkę i piłkę nożną i uszată, rzucanie dyskiem, dzirytem i t. p.

Niezależnie od tego odbyto z uczniami 4 wycieczki miesięczne terenoznawcze, co sobotę odbywano generalną musztrę, a w środy ćwiczyli się uczniowie wyższych klas w robieniu bagnetami i rapierami.

Język rusk i. Na nauką języka ruskiego uczęszczali uczniowie począwszy od klasy IV. Nauka obejmowała dwa kursy.

Na kursie I uczniowie używali podręcznika Bohdana Łepkiego (czytanka dla szkół średnich, kurs wyższy) i gramatyki metodycznej (Kocowski — Ogonowski).

Na kursie II używano podręcznika literatury: „Wybir z ukraińsko-ruskoi literatury“ Aleksandra Barwińskiego.



III.

Zbiory naukowe.



W b. r. szkolnym, podobnie jak i w ubiegłym, nic nie przybyło.



IV.

Ważniejsze rozporządzenia władz szkolnych.

Stosownie do reskr. Min. W. i O. z 19. VII 1915 l. 19231 oznajmia RSK d. 29. VII 1915 l. 14525/IV, że z ulg, przyznanych reskr. Min. W. i O. z 8. X 1914 l. 2988, z 30. I. 1915 l. 279 i z 28. V 1915 l. 1515 (t. zw. egzamin wojenny: 18-letni, powołani pod broń, mogą składać egzamin przed normalnym terminem i można ich uwalniać od egzaminu pisemnego, a nawet od części ustnego) mogą korzystać tylko ci uczniowie, obowiązani do służby wojskowej, którzy w r. 1914/15 uczęszczali do kl. VIII, co jednak nie stosuje się do tych, którzy też obowiązani do służby wojskowej (rocznik włącznie do 1897) już w kl. VII otrzymali przedwcześnie świadectwo roczne i dopiero w r. 1915/16 przyszliby normalnie do kl. VIII.

RSK z 14. VIII 1915 l. 16490/IV poleca w myśl reskr. Min. W. i O. z 8. X 1914 l. 2988 i z 23. X 1914 l. 3915 bezzwłocznie odbywać egzamina dojrzałości z kandydatami wojskowymi, którzy w r. 1914 ukończyli kl. VII, przyczem można zaniechać u uczniów swego zakładu egzaminu pisemnego, a nawet ustnego w całości lub w części, gdy dojrzałość ich nie ulega wątpliwości. Na świadectwach dojrzałości ma być klauzula, że egzamin odbył się na podstawie rozp. Min. W. i O. z dn. 8. X 1914 l. 2988 K. U. M. Uczniom jednak obcych zakładów, z ukończoną VII kl., nie przysługują prócz wcześniejszego terminu żadne dyspenzy.

RSK rozp. z dn. 1. IX 1915 l. 188/Pr. i z dn. 1. X 1915 l. 8935/III poleca przedewszystkiem z początku roku szk. przy

wpisach wpływać na rodziców i uczniów, by ci ostatni przechodzili do szkół i zawodów praktycznych. Zwracać należy uwagę szczególnie na seminaria nauczycielskie ze względu na korzystne widoki w przyszłości przez szybsze ukończenie szkoły i dobre uposażenie nauczycieli, jakoteż na łatwość utrzymania w seminarium, gdyż każdy, przechodzący z klasy do klasy, uczeńotrzyma w nadchodzącym roku nawet podwójne stypendyum lub pomieszczenie w internacie (Min. W. i O. 31. VII 1915 l. 2083).

RSK z dn. 19. IX 1915 l. 20611/IV zaznacza, że przepisy o mundurkach obowiązują bez zmiany. Jedynie bardzo ubogim uczniom można wyjątkowo pozwolić na noszenie cywilnego ubrania, ale i w tym wypadku musi uczeń mieć przepisanaą czapkę mundurową i odznaki klasy na kołnierzu.

Stosownie do reskr. Min. W. i O z dn. 17. IX 1915 l. 26857 w sprawie ulg dla uczniów, wracających z wojska, publicznych i prywatystów, którzy w r. 1914/15 otrzymawszy świadectwo z jakiejś klasy rozpoczęli czynną służbę wojskową, zastrzega RSK rozp. z dn. 27. IX 1915 l. 20985/IV po powrocie ich z wojska dodatkowe przyjęcie w ciągu r. 1915/16 do następnej klasy tego samego lub innego zakładu. Uczniowie ci mogą być uwolnieni od opłaty szkolnej. W toku nauki należy zwracać na nich uwagę, aby im pomódz do osiągnięcia celu. Jeżeli w r. 1914/15 byli dopuszczeni do egzaminu poprawczego, mogą ten egzamin złożyć przed przyjściem do zakładu.

Uczniów, ur. w r. 1897, którzy w r. 1914/15 uzyskali roczne świadectwo z kl. VII, a w r. 1915/16 zostali przyjęci do kl. VIII, należy wedle rozp. RSK z dn. 29. IX 1915 l. 20.985/IV i z 16. XI 1915 l. 26646/IV na ich prośbę przed wstąpieniem do czynnej służby wojsk. bezzwłocznie przypuścić do wcześniejszego egzam. dojrz. z przyznaniem ulg według reskr. z 8. X 1914 l. 2988 Min. W. i O. i z 17. IX 1915 l. 26857. To samo przyznano uczniom, ur. w r. 1898, którzy w r. 1914/15 uzyskali świadectwo z kl. VII, a potem dobrowolnie wstąpili do wojska, jakoteż uczniom z roczników aż do r. 1896 włącznie (o ile w r. 1914/15 ukończyli Kl. VII), którzy mają po urlopie ponownie wstąpić do wojska lub wskutek nowego przeglądu. (Min. W. i O. 10/XI 1915 l. 30571). To jednak odnosi się jedynie do uczniów których rzeczywiście przyjęto do Kl. VIII. O ile zaś pełnią służbę

wojskową, muszą uzyskać urlop w celu uczęszczania do szkoły. Także nie mogą już obecnie uczniowie, w r. 1898. ur. w celu dobrowolnego wstąpienia do wojska zdawać wcześniej egzamin dojrz. Tacy uczniowie mają nadal uczęszczać do szkoły.

RSK rozp. z dn. 6. XI 1915 l. 25423/IV, nawiązując do okólnika z 27. IX 1915 l. 20985/IV oznajmia, że do wcześniejszego egzam. dojrz. w r. 1915/16 mają być dopuszczani po ukończeniu Kl. VII (w roku 1914/15) tylko ci, którzy w roku 1915/16 faktycznie byli uczniami Kl. VIII zakładu przynajmniej przez cztery tygodnie. O ile chodzi o kandydatów, którzy (po ukończeniu Kl. VII w r. 1913/14) z powodu służby wojskowej nie mogli w r. 1914/15 dokończyć szkoły średniej, należy przy dopuszczaniu ich do egzaminu dojrz. czynić stałe różnicę między kandydatami z własnego zakładu a obcymi, tj. że ci ostatni muszą składać cały egzamin. W Wiedniu funkcjonować będzie nadal w r. 1915/16 Komisya egzam. z językiem pol. wykładowym, a przewodniczącym będzie c. k. inspektor szk. Dr. Alfred Jahner (Wien I Hotel Graben). Rozp. Min. W. i O. z 7. X 1915 l. 27826.

RSK z dn. 9. XII 1915 l. 29314/IV donosi, że wedle rozp. Min. W. i O. z d. 4. XII 1915 l. 36222 uczniowie ur. w r. 1898 i należący do roczników aż do r. 1896, którzy w r. 1914/15 ukończyli Kl. VII, mogą otrzymać od komendy 4-tygodniowy urlop celem wpisania się do Kl. VIII i zdania matury wojennej. Urlop liczy się od dnia przybycia do siedziby zakładu. Dyrekcya wyda uczniowi poświadczenie uczęszczania, które tenże ma natychmiast przesłać swej Komendzie. Asenterowani uczniowie VIII Kl. otrzymają jednak urlop na 3—6 dni, jeśli przed poborem byli już najmniej cztery tygodnie w tej klasie.

RSK okólnikiem z dn 8. I 1916 l. 29464/IV poleca, aby uczniom kl. I, których przyjęto bez przedłożenia metryki urodzin (z powodu wojny), wydawać na końcu 1. i 2. półrocza niestemplowane poświadczenia na zwykłych blankietach, ale przed słowami: „Półroczny wykaz cenzur“ lub „Świadectwo roczne“ dodać wyraźnie słowa: „Poświadczenie tymczasowe zamiast. . .“ i dodawać uwagę, że po przedłożeniu metryki wymieni się je na świadectwa o pełnej ważności. To samo odnosi się do uczniów klas wyższych, przyjętych bez świadectw z poprzednich klas,

Poświadczenie u tych uczniów od jednego z profesorów nie wystarcza. W tym ostatnim wypadku należy wnieść podanie do RSK.

RSK z dn. 19. I 1916 l. 667/IV oznajmia, że uczniowie, którzy na uchodźctwie jako uczniowie publiczni w c. k. gimnazyach innych krajów austr. uzyskali od tamtejszych Rad Sz. uwolnienie od opłaty szkolnej, zatrzymują je po powrocie i zapisaniu się do c. k. gimnazyum krajowego, o ile tego uwolnienia nie utracili.

RSK z 31. III 1916 l. 3679/IV donosi, że w myśl reskr. Min. W. i O. z 13. II 1916 l. 2402 i z 5. XI 1915 l. 31784, uczniowie, którzy powrócili z wojska i zostali w r. szk. 1915/16 przyjęci do klasy wyższej, chociaż nie otrzymali świadectwa z Kl. poprzedniej ani nie zdali egzaminu wstępn., o ile zostaną dopuszczeni do egzam. dojrz., nie potrzebują zdawać uprzedn. egzaminu z przyrody z Kl. V i VI.

C. K. Dyrekcyja kolei państw. w Krakowie 112/IV 1916 l. 6003/53 b. VI donosi, że legitymacye dla uczniów, stale do szkoły dojeżdżających, mają być przez Dyrekcyę zakładu z początkiem każdego półrocza potwierdzane i mają zawierać dokładne oznaczenie czasu trwania danego półrocza. (RSK 19. IV 1916 l. 8284/IV).

V.

Zestawienie dochodów i rozchodów.

1) Fundusze własne wynoszą w dochodach 2761 K 52 h, w rozchodach 798 K 2 h, zostaje 1963 K 50 h. 2) F. zabaw w dochodach 827 K, w rozchodach 721 K 40 h, zostaje 105 K 61 h. 3) Fundusze ubogich uczniów w dochodach 571 K 12 h, (Powiatowy Komitet Narodowy na ubogich uczniów, b. legionistów 150 K, WP. Herteux 15 K, WP. Burmistrz Rajski 2 K, składki uczniów przy wpisach 404 K 12 h), w rozchodach 563 K 34 h (na książki szkolne 132 K 34 h, na ubrania i obuwie dla 10 uczniów 251 K, na bursę choceńską 180 K), zostaje 7 K 78 h. 4) F. Kaplicy gimn. 70 K. 5) F. na pomnik dla uczniów gimn. nowotarskiego poległych w legionach 22 K. 6) F. na pomnik śp. Ks. Jana Bułata 20 K.

„Pomoc koleżeńska“ uczniów i uczenic.

Opiekowali się nią i kierowali księża katecheci: ks. Dr Michał Wietecha w roku 1915, a następnie ks. Jan Kanty Wojewodziec. Zebrano miesięcznych dobrowolnych datków od młodzieży i Profesorów łączną kwotę 300 koron. Rozdzielono ją w sposób następujący: na Bursę choceńską przeznaczono 140 kor., na ubranie ucznia z IV a. klasy 60 kor., na kaucyę ucznia klasy V 100 kor.

Gimnazjum nasze poniosło niepowetowaną stratę przez śmierć członka Grona nauczycielskiego

ś. p.

X. Jana Bułata

Zmarły urodził się w Szczytnikach 1875. r. Ukończył gimnazjum św. Jacka w Krakowie, gdzie odbył studia teologiczne. — Jako ksiądz spełniał gorliwie swoje obowiązki wikarego w Choczni, Myślenicach i w Nowym Targu. Z chwilą założenia gimnazjum wszedł w skład pierwszych nauczycieli Zakładu. Dla swoich zalet nauczycielskich i katechetycznych, został wkrótce, bo w roku 1908, mianowany stałym katechetą w tutejszym Zakładzie. Przyjaciół młodzieży, wyrozumiały na jej wady, lecz konsekwentny w ich usuwaniu, był powiernikiem szlachetnych jej dążeń i celów. Czuły na nędzę tej młodzieży umiał znaleźć środki na jej złagodzenie. Mimo gorącej wiary umiał szanować i brać w obronę młodzież innych wyznań. Jako kolega był łącznikiem jedności, pożycia towarzyskiego wśród Grona nauczycielskiego. Jako kapłan był wzorem roztropności w zawiłych nieraz przypadkach życiowych. Jako obywatel stał na czele Bursy gimnazjalnej, jako jej prefekt i długoletni członek Wydziału. Wychowankowie Bursy byli jakby dziećmi zmarłego; był dla nich matką, gdy potrzebowali serca, ojcem, gdy trzeba było młodzież odpowiednio poprowadzić. Jako członek Rady miejskiej i Rady powiatowej służył zdrowym rozsądkiem społeczeństwu. Jako delegat K. B. K. niósł pomoc w czasie wojny ludności, pozbawionej środków do życia. Za wydatną pracę odznaczony został expositorem canonicale. Złożony ciężką chorobą, zmarł dnia 6. października 1915. r.

Cześć jego Pamięci!

VI.

Kronika Zakładu.

Dnia 3. września rozpoczął się rok szkolny uroczystym nabożeństwem, oraz odczytaniem i objaśnieniem przepisów szkolnych młodzieży przez Dyrektora. Dnia 9. września odbyło się uroczyste nabożeństwo z powodu rocznicy śmierci śp. cesarzowej Elżbiety. Dnia 10. i 11. września przystąpili uczniowie do Sakramentów Pokuty i Ołtarza. Dnia 30. września odbyła się matura jesienna 3-ch uczniów. Dnia 4. października odbyło się uroczyste nabożeństwo i poranek z powodu imienin Najjaśniejszego Pana. Dnia 6. października stracił Zakład swego pierwszego katechetę śp. Ks. Jana Bułata, który zmarł na krwawą biegunkę w tutejszym szpitalu powszechnym po kilkotygodniowej ciężkiej chorobie o godzinie 6-tej wieczór. Dnia 9. października odbyło się uroczyste nabożeństwo i pogrzeb śp. Ks. Jana Bułata przy współudziale Grona i młodzieży, 40 przeszło księży z całego prawie kraju i niezliczonego tłumu publiczności z całego Podhala. Kondukt pogrzebowy prowadził NPW. Ks. Prałat Krawczyński z Ludźmierza. Mowę pogrzebową w kościele wygłosił PW. Ks. Madej z Białki. Na cmentarzu w imieniu Grona i miasta żegnał zmarłego prof. T. Buła, w imieniu młodzieży uczeń z VII kl. K. Krotoski. Gmina tutejsza ofiarowała bezpłatnie miejsce na grób w środku nowego cmentarza. Dyrekcyja nie wątpi, że koledzy zmarłego duchowni, czy świeccy, oraz młodzież, zdobędą się na pomnik dla zasłużonego katechety i energicznego działacza społecznego i że zaopiekują się jego grobem. Dnia 3. listopada wzięła młodzież gimnazjalna wraz z gronem udział w nabożeństwie żałobnym za poległych w walkach obecnych o lepszą dolę narodu bohaterach. Dnia 13. listopada obchodziła młodzież tutejsza uroczystość św. Stanisława Kostki, Patrona Zakładu, przystąpieniem

do św. Sakramentów i uroczystem nabożeństwem. Dnia 19. listopada odbyło się uroczyste nabożeństwo za duszę śp. Cesarzowej Elżbiety w dniu jej imienin. Dnia 9. grudnia odbyło się uroczyste nabożeństwo, oraz poranek z powodu 67. letniego jubileuszu wstąpienia na tron Najjaśniejszego Pana. Dnia 12. grudnia odbył się wiec rodzicielski i nadzorców stancyi, na którym Dyrektor Zakładu referował o współdziałaniu domu ze szkołą, a profesor Dziezic mówił o potrzebie zaznajomienia się domu rodzicielskiego z przepisami obowiązującymi w szkole. Dnia 22. stycznia odbyło się uroczyste nabożeństwo wraz z kazaniem Wiel. Ks. Katechety Jana Wojewodzica, oraz uroczysty poranek ku czci poległych bohaterów z powstania r. 1863. Dnia 29. stycznia wzięła młodzież wraz z gronem udział w nabożeństwie żałobnem śp. R. D. Emanuela Dworskiego, b. inspektora tutejszego Zakładu. Dnia 16. lutego odbyło się ponowne szczepienie ospy uczniom tutejszego Zakładu, przez lekarza miejskiego Dr H. Scheina. Od 1. marca tutejsze Towarzystwo muzyczno-dramatyczne otworło kursa muzyczno-deklamacyjne, oraz historii dramatu w lokalach Sokoła, w których zarówno członkowie Grona jako prelegenci, a młodzież, jako słuchacze, wzięła liczny udział. Od 23. stycznia do 26. marca odbywały się z wielkiem powodzeniem w tutejszym Zakładzie powszechne wykłady uniwersyteckie z następującym programem: Dnia 23. stycznia. Dyrektor Dr K. Krotoski wygłosił odczyt pt. „Nasza młodzież i wojna światowa“, dnia 30. stycznia asyst. Uniw. Jagiell. Kazimierz Simm „Człowiek w walce z pasożytami“, dnia 6. lutego prof. W. Ogrodziński „Wojna w starożytności a dzisiaj“, dnia 13. lutego prof. Uniw. Jagiell. Dr Stanisław Kutrzeba „Sto lat sprawy polskiej w Królestwie“, dnia 20. lutego prof. Tomasz Buła „Moskale na Podhalu w przeszłości“, dnia 27. lutego prof. J. Dziezic „Kooperatywa spożywcza wobec drożyzny, wojną wywołanej“, dnia 5. marca prof. K. Władyka „Poezya polska w czasie wojny“, dnia 12. marca prof. Uniw. Jagiell. Dr Michał Siedlecki „Państwo zwierzęce“, dnia 19. marca Dr I. Dziezic „Wpływ wojny na nasze ustawodawstwo“, dnia 26. marca Dr Fr. Lubecki „Co nam dać mogą nasze wody“.

Pozatem wygłosił dwa odczyty w kwietniu prof. Lubertowicz. „O poezyi polskiej najnowszej doby“. Dnia 4. marca dzień wolny z powodu imienin Dyrektora. Młodzież wraz z Gronem wzięła

udział w nabożeństwie, na intencję solenizanta odprawionem, następnie w sali zielenią ubranej złożyło Grono nauczycielskie przez usta seniora prof. W. Stępienia swe życzenia, a dalej młodzież przez usta maturzysty Ocetkiewicza i hospitantki z VI kl. p. Herteux. Uczenice złożyły na cele dobroczynne 29 K, którą to kwotę przeznaczył solenizant na fundusz im. b. Wiceprezesa Dra Ignacego Dembowskiego. Dnia 9. i 10. kwietnia odprawił W. Ks. Kat. Wojewodzie rekolekcyje dla młodzieży tutejszej, która następnie przystąpiła do św. Sakramentów Pokuty i Ołtarza. Dnia 12. kwietnia wziął Zakład udział w nabożeństwie żałobnem za duszę zamordowanego Namiestnika śp. Andrzeja Potockiego. Dnia 1. i 6. maja dni wolne od nauki z powodu udziału młodzieży w zbiórce na rzecz Czerwonego Krzyża. Dnia 3. maja ochodziła młodzież uroczystość 125-letniej rocznicy ogłoszenia Konstytucyi 3. Maja nabożeństwem o godzinie 10, a następnie uroczystym porankiem, zagajonym gorącym przemówieniem prof. Stępienia. W uroczystości tej wziął także udział b. Wiceprezydent c. k. R. szk. kraj. JWP. R. D. Dr Ignacy Dembowski. Po skończonym poranku Dyrektor Zakładu dziękował byłemu Szefowi szkolnictwa krajowego za serdeczną i humanitarną opiekę, jaką otaczał zawsze i wszędzie interesa szkolnictwa, młodzieży i nauczycielstwa w naszym kraju. Ciepłym przemówieniem dziękował Dostojny Gość Kierownikowi Zakładu za słowa uznania, oświadczył, że nie żegna się na zawsze, a młodzież zachęcił w serdecznych słowach do lrocznienia szlakami cnoty, prawdy i sumiennosci w spełnianiu obowiązków. Trzykrotny okrzyk „Niech żyje“ był wymownym wyrazem powszechnej czci, przywiązania i miłości, jakie potrafił sobie zdobyć w obecnych ciężkich czasach ustępujący Szef szkolnictwa zarówno wśród nauczycielstwa, jak i młodzieży szkolnej. Dnia 13—15 czerwca odbyła się matura w tutejszym Zakładzie pod przewodnictwem dyr. Zakładu Dra K. Krotoskiego. Dnia 17. czerwca przystąpiła młodzież do św. Sakramentów Pokuty i Ołtarza Dnia 27. czerwca odbyło się uroczyste nabożeństwo za duszę śp. Ces. Ferdynanda. Dnia 29. czerwca zakończono rok szkolny uroczystem nabożeństwem, oraz publicznem rozdaniem świadectw wobec zaproszonych gości, rodziców i opiekunów młodzieży gimnazyalnej.

VII.

Egzamin dojrzałości.

Egzamin dojrzałości uprzedni (wojenny) w b. r. szkolnym złożyli: 1. Langner Władysław, ur. 18/VI 1896 w Jaworowie w Gal. 2. Bochenek Leon, ur. 23/VII 1897 w Krzywem w Gal. (z odznac.) 3. Kordek Władysław, ur. 12/II 1897 w Ropczycach w Gal. 4. Mangel Herman, ur. 3 V 1897 w Zakopanem. w Gal. (więk. głosów). 5. Szczepaniak Jan, ur. 12/V 1897 w Krauszowie w Gal. (z odznac.). 6. Wildfeuer Mojżesz, ur. 1/IV 1897 w Maniowach w Gal. 7. Potocki hr. Aleksander, ur. 22/XI 1896 w Rymanowie-zdroju w Gal. 8. Stopczyński Czesław ur. 2/II 1895 w Wadowicach w Gal. 9. Łapsa Franciszek, ur. 25/IX 1897 w Nowym Targu w Gal. 10. Gruszecki Franciszek, ur. 30/VI 1897 w Nowym Sączu w Gal. 11. Łucki-Odynak Sas Stefan, ur. 20/VIII. 1897 w Drohobyczu w Gal. 12. Górz Andrzej, ur. 12/X 1895 w Ludzimierzu w Gal.

Egzamin dojrzałości zwyczajny w terminie letnim złożyli :

a) w dniu 3. maja (z powodu przypadającej służby wojskowej):
1. Latawiec Jan, (pryw.) ur. 16/V 1898 w Rawie Ruskiej w Gal.
2. Ocetkiewicz Zygmunt, ur. 19/IV w Pisarzowej w Gal. 3. Statter Maks, ur. 11/XII 1897 w N. Targu w Gal. 4. Teleżyński Konstanty, (pryw.) ur. 17/II 1898 we Lwowie.

b) w dniach 13, 14 i 15. czerwca:

1. Cebulski Alojzy, ur. 17/I 1896 w Ludzimierzu w Gal. (z odz.).
2. Godłowski Stanisław, ur. 18/IV w Pilźnie w Gal. 3. Grabowski Zygmunt, ur. 4/VI 1896 w Kwilczu w W. Ks. Pozn. 4. Kolber Chaim, ur. 8/XII 1898 w N. Targu w Gal. (z odznac.) 5. Kraus

- Romuald, ur. 7/II 1896 w Nowych Itzkanach w Buk. 6. Krawczyk Jan, ur. 17/VIII 1896 w Boleniu w Gal. 7. Kulig Romuald ur. 10/X 1898 w Zakopanem w Gal. 8. Molewicz Wacław, ur. 29/IV 1897 w N. Targu w Gal. (z odznac.). 9. Sołtys Jan, ur. 11/V 1894 w Jordanowie w Gal. 10. Syrop Alfred, ur. 23/XI 1898 w N. Targu (więk. głosów). 11. Zipper Mozes, ur. 7/IV 1893 w Czernichowcach w Gal. (większ. głosów). 12. Bochniak Adam, (pryw.) ur. 10/XII 1896 we Lwowie 13. Homicz Bronisław (pryw.), ur. 20/VIII 1898 w Rzeszowie w Gal. (z odznac.). 14. Łącki Andrzej (pryw.), ur. 8/II 1897 w Głupczowie w Kr. Pol. 15. Smalawski Adam (pryw.), ur. 22/VIII 1895 w Aleksandryi w Gal. 16. Apfelbaum Hendel (pryw.), ur. 12/II 1897 w N. Targu w Gal. 17. Rajska Janina (pryw.), ur. 20/IV 1898 w N. Targu w Gal. 18. Wiśniowska Marya (pryw.), ur. 4/V 1898 w N. Sączu (z odz.). 19. Galińska Ida (ext.), ur. 8/VIII 1897 w Poturrzycy w Gal. 20. Słotwińska Janina (ext.) ur. 25/XII 1894 we Lwowie.

VIII.

Wykaz książek jak w roku ubiegłym.



K L A S A

C) Miejsce zamieszkania rodziców.

	I a	I b	II a	II b	III a	III b	IV a	IV b	V	VI	VII	VIII	Razem
W siedzibie zakładu	4	22	12	17	5	13	5	19	12	12	10	5	136
W powiecie	4	9	3	10	3	11	10	2	7	10	2	4	75
W innych powiatach Galicyi	1	5	3	4	4	8	4	4	6	4	1	1	45
W innych krajach monarchii	1	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	1	3
Razem	18	18	28	26	24	25	27	11	32	26	13	11	259

D) Wyznanie religijne.

Katolic. obrządku łacińskiego	14	15	23	24	22	23	24	9	27	20	10	8	219
„ „ „ greckiego	—	—	—	1	—	—	—	—	1	—	—	—	2
Evangelickie	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	1
Mojszowe	4	3	5	1	2	2	2	2	4	6	3	3	37
Razem	18	18	28	26	24	25	27	11	32	26	13	11	259

E) Język ojczysty.

Polski	18	18	28	26	24	25	27	11	32	26	13	11	259
Ruski	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Inny	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Razem	18	18	28	26	24	25	27	11	32	26	13	11	259

F) Stan rodziców.

Właściciele i dzierżawcy większych posiadłości	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	2
Właścianie i mieszcianie-rolnicy	2	3	1	12	5	8	5	4	13	12	2	2	69
Rzemieślnicy i przemysłowcy	1	3	2	—	4	2	4	4	4	3	1	3	31
Kupcy	2	1	7	1	—	3	1	1	1	3	2	2	24
Księża obrządku grecko-katolickiego	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Urządnicy i studzy rządowi i autonomiczni	7	6	10	10	11	4	8	2	6	3	8	2	77
Nauczyciele ludowi	2	—	—	1	—	2	—	—	4	1	—	—	10
Oficerowie i urzędnicy wojskowi	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	1
Do przeniesienia	14	14	20	24	20	19	19	11	28	22	13	10	214

	K L A S S A											Razem	
	I a.	I b.	II a.	II b.	III a.	III b.	IV a.	IV b.	V	VI	VII		VIII
	14	14	20	24	20	19	19	11	28	22	13		10
<i>Z przeniesienia</i>													214
Notaryusze, lekarze, adwokaci	2	—	3	—	—	—	1	—	2	—	—	—	8
Prywatni urzędnicy i oficjaliści	—	—	1	—	—	3	1	—	—	3	—	—	9
Wyrobnicy dzienni	—	—	—	2	—	—	—	—	—	—	—	—	2
Wdowy	2	2	1	—	3	3	5	—	2	1	—	—	19
Sieroty	—	2	3	—	1	—	1	—	—	—	—	—	7
Razem	18	18	28	26	24	25	27	11	32	26	13	11	259
G) Wiek uczniów.													
Lat 11 miało	5	3	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	8
„ 12 „	7	6	8	3	—	—	—	—	—	—	—	—	24
„ 13 „	6	6	9	10	8	7	—	—	—	—	—	—	46
„ 14 „	—	3	5	5	5	6	5	2	—	—	—	—	35
„ 15 „	—	—	4	2	5	6	10	3	13	—	—	—	43
„ 16 „	—	—	—	2	4	3	7	3	7	6	—	—	33
„ 17 „	—	—	1	2	4	3	7	3	7	10	6	—	35
„ 18 „	—	—	1	—	1	3	5	2	1	3	2	4	17
„ 19 „	—	—	—	—	1	—	—	—	—	2	4	1	9
„ 20 „	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	6
Ponad lat 20 miało	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	3
Razem	18	18	28	26	24	25	27	11	32	26	13	11	259
H) Uczęszczanie na przedmioty nadobow.													
Język ruski	—	—	5	—	6	12	10	8	6	12	—	—	59
„ angielski	—	—	—	—	—	—	4	1	4	4	5	1	19
Śpiew	5	7	17	9	10	16	10	4	6	10	3	3	100
Gimnastyka	16	15	26	25	21	22	25	11	29	20	13	10	233

I) Klasyfikacja uczniów.

	K L A S A												
	I a.	I b.	II a.	II b.	III a.	III b.	IV a.	IV b.	V	VI	VII	VIII	Razem
Chlubnie uzdolnionych	3 ¹	1 ²	8	0 ¹	3 ²	3	3 ²	0 ¹	5 ³	3 ²	2 ¹	2	33 ⁵
Uzdolnionych	13 ⁵	15 ⁴	17 ⁴	16 ²	18 ²	21 ⁵	21 ⁴	6 ⁴	24 ³	23 ⁷	8 ³	9 ⁸	191 ⁵¹
Na ogół uzdolnionych	—	—	0 ¹	5	1	—	—	—	—	—	—	—	61
Nieuzdolnionych	1	1	2	3	1	—	—	—	—	—	—	—	11
Do egzaminu poprawczego	14	1 ³	1	2	1 ¹	1	2	2 ¹	3	0 ¹	3	0 ¹	17 ¹⁰
Do egzaminu uzupełniającego	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	1
Razem	18 ¹⁰	18 ⁸	28 ⁵	26 ³	24 ⁵	25 ⁵	27 ⁶	11 ⁶	32 ⁶	26 ¹⁰	13 ⁴	11 ⁹	259 ⁷⁷

J) Opłata szkolna.

Uczniowie prywatni za rok szkolny 1914/15	8
„ „ publiczni za I półrocze 1915/16	5
„ „ prywatni za I półrocze 1915/16	6
„ „ publiczni za II półrocze 1915/16	3

DODATEK. W ostatnich dniach czerwca przybyli do VI klasy 2 ucz. publiczni z c. k. gimnazjum w Stanisławowie (ewakuowani): Salewicz Bronisław I, Kokol Zygmunt I.

Nadto złożyli egzamin pryw. za kl. VI: Tylko Tadeusz, Bujak Józef (służący przy wojsku).

X.

Imienny spis uczniów wszystkich w ciągu roku.

Nazwa tych, którzy wystąpili w nawiasie, z datą oznaczającą dzień wystąpienia, przy prywatyst(k)ach (pryw.) przy hospitantkach (hosp.), chlubnie uzdolnieni oznaczeni

K L A S A I a.

- | | |
|---------------------------------|--|
| 1. Bednarczyk Leopold I | 20. Zawiła Stanisław I |
| 2. Buczacki Stanisław I | 21. *Iwaniczuk Stefan |
| 3. Ekiert Zbig. (popr. z niem.) | 22. *Janikiewicz Stefan |
| 4. Frączek Ludwik I | 23. Salewicz Jan I |
| 5. Graj Alfred I | 24. Gottfriedówna Fryder. pryw.
(popr. z niem.) |
| 6. Jachymiak Andrzej I | 25. *Piłatówna Marya pryw. |
| 7. Kłos Karol | 26. Rossbachówna Fryder. pryw. I |
| 8. Kozel Waclaw I | 27. Stillerówna Cecylia pryw. I |
| 9. Krotoski Ludwik I | 28. Góralikówna Irena pryw.
(popr. z niem.) |
| 10. (Krynicky Jan 7/X) | 29. Mendlerówna Ern. pryw. I |
| 11. (Krupa Władysław 14/X) | 30. Weissówna Felicja pryw. I |
| 12. (Lasota Maryan 4/XI) | 31. Tomaszewski Kamil pryw.
(popr. z niem.) |
| 13. Marek Jan I | 32. Wildfeuer Adolf pryw. I |
| 14. (Palczyński Maryan 12/IV) | 33. Gorczyca Władysław pryw.
(popr. z mat.) |
| 15. Singer Emil I | |
| 16. Stamler Szaja I | |
| 17. Studentowicz Czesław I | |
| 18. (Trauenstein Joachim 14/V) | |
| 19. *Uiberall Mieczysław | |

K L A S A I b.

- | | |
|--------------------------------|---|
| 1. Bała Jan I | 19. Szczęśniak Wojciech (popr. z niem.) |
| 2. (Blezień Zbigniew 18/X) | 20. Trybuła Kazimierz I |
| 3. Bryjak Józef I | 21. Topolnicki Jan I |
| 4. (Danhofer Romuald 12/X) | 22. Weiss Józef I |
| 5. (Danhofer Tadeusz 12/X) | 23. Steiner Natan I |
| 6. Gisman Zdzisław I | 24. Urbanek Ottokar I |
| 7. (Górecki Zbigniew 30/X) | 25. Oleksy Bolesław pryw (popr. z mat.) |
| 8. (Hosanna Władysław 26/XI) | 26. *Czerewko Marya pryw. |
| 9. Janik Michał I | 27. Hammerschlag Em. pryw. I |
| 10. Jankiewicz Stanisław I | 28. Urbańska Łucya pryw. I |
| 11. Jankowski Stanisław I | 29. Skrzywanówna Sab. pryw. I |
| 12. Krieger Simon I | 30. *Wilczkiewiczówna Eug. pr. |
| 13. Kupiec Jan I | 31. Łazówna Zofia pryw. I |
| 14. (Merczyński Józef 15/V) | 32. Goldmann Józef pryw. (popr. z mat.) |
| 15. Obyrtacz Maciej I | |
| 16. *Palider Józef | |
| 17. Plinkiewicz Tadeusz | |
| 18. Stefanów Bolesław Antoni I | |

K L A S A II a.

- | | |
|---------------------------|---------------------------------------|
| 1. Apfelbaum Jakób | 16. *Paszkwicz Aleksander |
| 2. Bursa Feliks I | 17. *Poliszewski Mieczysław |
| 3. Dyda Franciszek I | 18. Poznański Alfred I |
| 4. Freluk Fryderyk I | 19. Rams Stanisław I |
| 5. Gątkiewicz Kazimierz I | 20. Riegelhaupt Feiwel I |
| 6. Herz Józef | 21. Sadowski Stanisław I |
| 7. *Hutyra Władysław | 22. Siepak Tadeusz I |
| 8. (Hyc Maryan 15/II) | 23. (Styś Wiesław 26/II) |
| 9. Jastrzębski Wiesław I | 24. Trepper Leopold I |
| 10. *Kohn Adam | 25. Urbański Eugeniusz I |
| 11. *Lelek Jan | 26. Wanyura Bronisław (popr. z hist.) |
| 12. Lindner Juliusz I | 27. *Widajewicz Stanisław |
| 13. *Mikiewicz Damazy | 28. Wilczek Stanisław I |
| 14. Niemiec Józef I | 29. *Władyka Zbigniew |
| 15. Nowoćny Franciszek I | |

- | | |
|-----------------------------|-------------------------------------|
| 30. Wyspiański Zbigniew I | 33. Patlanka J. pr. I (na og. uzd.) |
| 31. Kabłakówna Anna pryw. I | 34. Sadowska Stefania pryw. I |
| 32. Łazówna Jadwiga pryw. I | 35. Welterówna Anna pryw. I |

K L A S A II b.

- | | |
|------------------------------------|--|
| 1. Bala Władysław I | 20. Singer Alojzy I (na og. uzd.) |
| 2. Bryjewski Leon Ser. I | 21. Skupień Jan I |
| 3. Buksa Józef I | 22. Słowik Stanisław I |
| 4. Chowaniec Stanisław I | 23. Sojka Jan I |
| 5. (Chodorowicz M. M. 13/V) | 24. Stahl Włodzimierz (popr.
z łac.) |
| 6. Didyk Miecz. I | 25. (Suski Józef 4/II) |
| 7. Gebel Henr. Czesł. I | 26. Trylowski—Bei Edward
(popr. z mat.) |
| 8. (Głód Karol 20/III) | 27. Trylowski—Bei Wład. I |
| 9. Jarosz Władysław I | 28. Zacharski Klaudyusz I |
| 10. (Kanner Alojzy 30/XI) | 29. Zachemski Ant. I |
| 11. Kłós Maryan I (na og. uzd.) | 30. Papierkowski Tadeusz I |
| 12. Łodziak Miecz. I (na og. uzd.) | 31. (Molisak Roman 4/XI) |
| 13. Madeja Franciszek | 32. (Majer Włodzimierz 4/XI) |
| 14. Marek Stanisław | 33. Popowicz Jan I |
| 15. Mrowca Władysław | 34. Rissówna Hel. pryw. I |
| 16. Niemiec Adolf I | 35. Wójcikówna Izab. pryw. I. |
| 17. Pajerski St. I (na og. uzd.) | 36. *Żukotyńska Beatr. pryw. |
| 18. Palczyński Ad. I (na og. uzd.) | |
| 19. (Róg Mieczysław 15/XI) | |

K L A S A III a.

- | | |
|--------------------------|--|
| 1. (Blezień Stefan 25/X) | 12. *Krzyś Stanisław |
| 2. Bryniarski Wincenty I | 13. *Malacina Jan |
| 3. Czaja Mieczysław I | 14. (Mąka Andrzej 21/III) |
| 4. Czarniak Jan I | 15. Nowak Władysław I |
| 5. Ekiert Czesław I | 16. Obuchowicz Mieczysł. I (na
ogół uzdol.) |
| 6. Fit Roman I | 17. Pajerski Romuald I |
| 7. Gątkiewicz Bolesław I | 18. Palka Franciszek I |
| 8. Huttmann Baruch I | 19. Pawлуśkiewicz Ludwik I |
| 9. Jankiewicz Tadeusz I | 20. (Sienka Wojciech 15/3) |
| 10. Karpiel Stanisław I | 21. Śmiałkowski Władysław |
| 11. Kral Józef I | |

- | | |
|--|--|
| 22. Sobusiak Stanisław I
23. *Sokołowski Tadeusz
24. Starzecki Jan I
25. Traunstein Salomon (popr.
z geografii)
26. Trznadel Tadeusz I
27. Wardzała Zbigniew I | 28. (Wierzycki Stanisław 27/X)
29. Herz Vally pryw. I
30. Krzystyniakówna Hel. pr. I
31. *Mendlowski Stanisł. pryw.
32. *Pałkówna Anna pryw.
33. Panczakiewiczówna Marya
pryw. (popr. z fizyki). |
|--|--|

K L A S A III b.

- | | |
|---|---|
| 1. ńednarczyk Franciszek I
2. Deszkiewicz Stanisław I
3. (Gąszciecki Józef 21/XII)
4. Gutfreund Adolf I
5. Iwaniczuk Karol Edmund I
6. Jachymiak Stanisław Jan I
7. Janoła Jan Stanisław I
8. Knapczyk Józef I
9. Krieger Abraham I
10. Krzeptowski Andrzej I
11. Leśniakiewicz Kaz. Józef I
12. Łukaszczyk Wojciech I
13. *Majercsak Józef
14. Obyrtacz Andrzej I
15. Olas Józef I
16. (Papierkowski Edward 12/XI)
17. Parzygnat Jan Kanty (popr.
z mat.) | 18. Roszek Zygmunt Marceli I
19. Różycki Miecz. Ludwik I
20. Semsch Franciszek Józef I
21. Śliwa Jan I
22. *Studentowicz Kaz. Stefan
23. Topolnicki Edwin Ignacy I
24. (Walcher Tadeusz Józef 7/II)
25. Wilczek Maryan Stan. I
26. Wójcikiewicz Feliks Iz. I
27. Wójcikiewicz St. Aleksan. I
28. *Zając Roman Jan
29. (Ossowski W. Henryk 13/V)
30. Dworzańska Marya pryw I
31. Hammerschlag Julia pryw. I
32. Panczakiewiczówna Z. pr. I
33. Stecówna Helena pryw. I
34. Wierciakówna Janina pr. I |
|---|---|

K L A S A IV a.

- | | |
|--|---|
| 1. Blaut Jan Kazimierz I
2. Borowicz Franciszek Bol. I
3. Bryjewski Aleksander Ant. I
4. (Bryniarski Stefan Wł. 14/V)
5. Ciepiewski Jerzy (egz. uzup.
z jęz. polsk. i greck.)
6. Dudziński St. Jan I | 7. *Galarowski Jan
8. Godłowski Wł. Witold (popr.
z jęz. łac.)
9. (Goldmann Jakób 21/IX)
10. Gottfried Adolf Andrzej I
11. Jankowski Władysław St. I
12. Kauftheil r. Herbst Maks I |
|--|---|

- | | |
|---|--|
| 13. Krawczyk Stanisław I | 26. Stanek Ludwik I |
| 14. Łodziak Antoni Stan. (popr. z historyi) | 27. Supergan Franciszek I |
| 15. Łukaszczyk Józef I | 28. Urbański Jan Ryszard I |
| 16. Mrozek Jan I | 29. Wielkiewicz Ludwik I |
| 17. Niemiec Kazimierz Józef I | 30. *Borowiczówna Al. pryw. |
| 18. *Okraślak Wojciech | 31. Dobrowolska Zofia pryw. I |
| 19. Pintner E. K. Marya I | 32. Kulikówna Kazim. pryw. I |
| 20. Plewa Józef I | 33. Laksówna Sime pryw. I. |
| 21. Rajski Maryan Józef I | 34. *Stysiówna Ewa H. pryw. |
| 22. Riegelhaupt Mendel Em. I | 35. Góralikówna Janina pryw. I. |
| 23. Sarama Zygmunt Michał I | 36. (Goldmann Chaskiel r. Henryk w II pół. nie zgłosił się do egzaminu.) |
| 24. Smolka Mieczysław Józef I | |
| 25. *Stachoń Andrzej Franciszek | |

K L A S A I V b.

- | | |
|------------------------------------|---|
| 1. (Adamowicz Jan 8/XII) | 15. (Trzos Jan 5/XII) |
| 2. (Biliński Józef 10/II) | 16. Ujwary Franciszek I |
| 3. (Ciszek Franciszek 12/IX) | 17. (Winogrodzki Albin 23/II) |
| 4. (Czyszczon Władysław 15/V) | 18. Żeglicki Stanisław (p. z mat.) |
| 5. Dregan Mieczysław I | 19. Sołtys Adolf I |
| 6. (Górecki Adam 11/X) | 20. (Wierciak Aleksander 4/II.) |
| 7. Jarocho Maciej I | 21. Fischer Bruno |
| 8. (Maraszewski Kazimierz 8/XII) | 22. Króliczakówna Marya pryw. I |
| 9. Majer Eugeniusz I | 23. Różańska Aniela pryw. I |
| 10. Rajewski Adolf I | 24. Tryłowska Wilhelm. pryw. I |
| 11. (Rajski Władysław 14/V) | 25. Różańska Helena pryw. I |
| 12. Starczowski Stanisław | 26. *Wardzałówna Irena pryw. |
| 13. Stępień Tadeusz (popr. z mat.) | 27. Szczepaniak Stanisław pryw. (popr. z niem.) |
| 14. Süßmann Gustaw | |

K L A S A V.

- | | |
|-----------------------|-------------------------------|
| 1. Braun Markus I | 5. Bryniarski Władysław I |
| 2. Bryja Wincenty I | 6. Czarniak M. (popr. z łać.) |
| 3. (Bryk Michał 8/IV) | 7. *Dziedzic Antoni |
| 4. Bryniczka Józef I | 8. Ekiert Edward I |

- | | |
|----------------------------------|---|
| 9. Górecki Tadeusz 30/X) | 32. Smetana Stanisław I |
| 10. Herz Stefan I | 33. Strojek Michał I |
| 11. Hyrczyk Jan I | 34. Studentowicz Maryan I |
| 12. Klocek Bartłomiej I | 35. Tilka Andrzej (w II półr.
pryw.) I |
| 13. (Krynicky Emil 15/IX) | 36. Turza Jan I |
| 14. (Kuros Jan 20/X) | 37. (Walcher Emil 31/I) |
| 15. (Lysy Leon 12/V) | 38. Wardzała Jerzy I |
| 16. Magierski Tomasz I | 39. Węgrzyn Miecz. I |
| 17. Marusarz Stanisław I | 40. *Widajewicz Jan |
| 18. *Nowotny Adam | 41. Wiśniowski Stanisław I |
| 19. (Olejarczyk Fran. 10/V) | 42. Zollmann Markus I |
| 20. Papier Mojżesz I | 43. Zacharski Edward I |
| 21. *Pitorak Józef | 44. (Hahn Aleks. pr. 18/I) |
| 22. Palczyński Tadeusz I | 45. (Kapp Michał pr. 18/I) |
| 23. Podkanowicz Jan I | 46. (Majewski Jan pr. 18/I) |
| 24. (Podkanowicz Teofil 14/V) | 47. (Nowak Wł. pr. 18/I) |
| 25. Rajski Woj. (popr. z mat) | 48. (Ostrowski Roman pr. 18/I) |
| 26. (Riss Zygmunt 9/X) | 49. Berenhautówna H. pr. I |
| 27. Rolski Tadeusz I | 50. *Fischerówna Irma pr. |
| 28. Roszek Miecz. I | 51. *Frambachówna Kamila. pr. |
| 29. Różański Zyg. (popr. z mat.) | 52. *Liszkówna Marya pr. |
| 30. *Rychwicki Włodzimierz | 53. Kohnówna Olga pr. I |
| 31. (Schermann Berl 16/XI) | |

K L A S A VI.

- | | |
|-----------------------------|--|
| 1. Bafia Franciszek I | 12. (Lubertowicz Ed. Jul. 14/V
stud. pryw.) I |
| 2. Buła Jakób I | 13. *Lupa Jan |
| 3. Ciepeliowski Józef I | 14. Łukaszczyk Franciszek I |
| 4. Dröhlich Hirsch Gimpel I | 15. Malewski Jerzy. Fel. I |
| 5. Gumiński Stanisław I | 16. *Marek Maryan Józef |
| 6. Hammerschlag Abr. I | 17. Maślanka Franciszek I |
| 7. Jarosz Albin I | 18. Mendler Jakób I |
| 8. Jaremonicz Maryan I | 19. Mikiewicz Jan Konrad I |
| 9. Krawczyk Jan I | 20. (Miklaszewski Miecz. 20/XII) |
| 10. Landwirt Jakób I | 21. (Niemiec Wł. 14/V pr.) I |
| 11. Lenart Tadeusz I | |

- | | |
|---|---------------------------------------|
| 22. Panczakiewicz St. Jan (10/V) I | 34. *Krotoska Aniela pryw. |
| 23. Patla Adam Józef I | 35. Łojasówna Tekla pryw. I |
| 24. (Pluciński Jan 10/X) | 36. Markocka Aleks. pryw. I |
| 25. Riegelhaupt Sal. I | 37. (Ślamówna Zofia pr. 15/II) |
| 26. Robak Józef I | 38. *Überallówna Leontyna pr. |
| 27. Sowiński Władysław I | 39. Bujak Józef |
| 28. Stamler Sal. I | 40. (Haczewski Wład. pr. 31/I) |
| 29. (Tylko Tad. Ant. 1/XI) | 41. (Lechowicz Fran. pr. 31/I) |
| 30. *Waksmundzki Stan. | 42. (Trybulec Miecz. pr. 31/I) |
| 31. Welter Józef pryw. (popr.
z hist.) | 43. Wastak Karol pr. 31/I) |
| 32. Wielkiewicz Jan I | 44. (Łucki Michał pr. I (w leg.) |
| 33. Żur Fran. Ant. I | 45. Zarzycki Maryan pr. I |
| | 46. Iwanicka Stef. pr. (popr. z mat.) |

K L A S A VII.

- | | |
|-------------------------------|------------------------------------|
| 1. (Bechtloff Antoni 1/X.) | 18. Różański Władysław I |
| 2. (Chyc Andrzej 5/X) | 19. Traunstein Moj. (popr. z pol.) |
| 3. Gawalewicz Adam I | 20. (Trznadel Józef 4/XI) |
| 4. Godłowski Miecz. I | 21. (Twardowski Adam 21/XII) |
| 5. Gostylla Wł. I | 22. Waksmundzki J. (10/V) I |
| 6. Jakiel Izidor (11/V) I | 23. Węglarz Fr. I. |
| 7. Kolber Abraham I | 24. Skrzywan J. (popr. z niem.) |
| 8. (Kotoński Aloj. 4/XI) | 25. (Dąbrowski J. 2/XII) |
| 9. *Krotoski Kazimierz | 26. (Łapczyński Fr. 25/IX) |
| 10. Matysek Ludwik I | 27. (Kapp Jan pr. 18/I) |
| 11. Mindelgrun Wilh. (11/V) I | 28. *Nowotna Anna |
| 12. Nożyński St. (11/V) I | 29. (Statter Józef pr. 18/I) |
| 13. (Olbrychtowicz St. 8/X) | 30. (Wieczorek Ant. pr. 18/I) |
| 14. (Łojas Fran. 13/X) | 31. (Wróbel Tad. pr. 18/I) |
| 15. Rapacz J. (popr. z pol.) | 32. Gabryszewski R. pr. I |
| 16. Reibscheid Szymon I | 33. Groele Fr. pr. I |
| 17. *Różański Stan. | 34. Dawidsohn Adolf pr. I |

K L A S A VIII.

- | | |
|------------------------------------|---|
| 1. (Bryniarski Józef 15/X) | 4. Grabowski Z. I (w I p. pryw.) |
| 2. *Cebulski Alojzy (w I p. pryw.) | 5. Homicz Bronisław I (w II p.
pryw. od 13/III.) |
| 3. Godłowski Stanisław I | |

6. (Jakubiczka Emil 4/X)
 7. *Kolber Joachim
 8. Krauss Romuald I
 9. Kulik Romuald I
 10. (Łapsa Franciszek 17/XII egz. dojrz. woj.)
 11. Molewicz Wacław I
 12. Ocetkiewicz Zygmunt (3/V egz. dojrz. wcześn. z pow. wojska)
 13. Statter Maks (3/V egz. dojrz. wcześn. z pow. wojska)
 14. Syrop Alfred I
 15. Soltys Jan I
 16. Zipper Mojżesz I
 17. (Szczepaniak Jan woj. egz. dojrz. 12/X)
 18. (Bochenek Leon pryw. woj. egz. dojrz. 12/X)
 19. Bochniak Adam pryw, I
 20. (Mangel Herman pryw. (egz. dojrz. woj. 12/X)
 21. (Moroz Jan 20/X)
 22. Łacki Andrzej pryw. I
 23. Smalawski Adam pryw. I
 24. Świeykowski Aleks. pr. I
 25. (Wildfeuer Mojżesz pryw. 12/X egz. dojrz. woj.)
 26. Apfelbaum Hermina pr. I
 27. Rajska Janina pryw. I.
 28. Wiśniowska Marya pryw. I
 29. (Gruszecki Emil pryw. legionista egz. dojrz. woj. 28, I)
 30. (Łucki - Odynak Stefan pr. legionista egz. dojrz. woj. 28, I)
 31. (Górz Andrzej pryw. egz. dojrz. woj. 29/III)
-

Wojewódzka Biblioteka
Publiczna w Opolu

CM 313803



000-313803-00-0